

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. Cena 20 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 22-222. Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64-730

DYMISJA GABINETU P. PRYSTORA

Minister oświaty p. Jędrzejewicz utworzy nowy rząd

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje

Po uroczystym zaprzysiężeniu prezydenta Rzeczypospolitej prof. Mościckiego, rada ministrów zebrała się na posiedzenie, na którym uchwalła złożyć na ręce prezydenta

DYMISJĘ CAŁEGO GABINETU,

zgodnie z przyjętym zwyczajem przy rozpoczęciu nowej kadencji prezydenta.

Po posiedzeniu rady ministrów premier Prystor udał się na Zamek dla złożenia p. pre-

zydentowi dymisji rządu.

P. PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ DYMISJĘ PRZYJĄŁ,

powierzając p. premierowi Prystorowi i pp. ministrom pełnienie obowiązków aż do chwili manowania nowego rządu.

W związku z tem w kołach politycznych kursowały przez cały dzień pogłoski, co do ewentualnych kandydatów do nowego gabinetu i na stanowisko premiera. Wymieniano trzy nazwiska, prezesa Sławka,

ministra Becka i marsz. Świtalskiego. Jednakże o godz. 6-ej wiecz. doszło do wiadomości publicznej, że p. prezydent Rzplitej przyjął ministra oświaty p. Jędrzejewicza.

W związku z tą audjencją rozszła się pogłoska, że jeszcze dziś, t. j. w środę, zostanie powierzona

P. JĘDRZEJEWICZOWI MISJA TWORZENIA NOWEGO RZĄDU,

przyczem już w godzinach popołudniowych ma on przedstawić listę nowego rządu p. pre-

zydentowi Rzplitej. Mówią.

O BARDZO POWAŻNYCH ZMIANACH W SKŁADZIE PERSONALNYM GABINETU.

Jak słychać min. Jędrzejewicz był wczoraj wieczorem wzywany na Zamek i odbył dłuższą konferencję z prezydentem. W razie gdyby doszedł do skutku gabinet p. Jędrzejewicza, to wedle pogłosek ustąpiłby minister spraw wewnętrznych p. Pieracki, a jego miejsce miałby zająć wojewoda białostocki,

P. ZYNDRAM KOŚCIAŁKOWSKI.

Mówią także o ustąpieniu ministra opieki społecznej p. Hubickiego i ministra rolnictwa p. Ludwikiewicza. Kandydatów na te stanowiska jeszcze nie wymieniają. Inni ministrowie mają zostać przy swoich tekach. Wymienia się także wśród ustępujących ministra skarbu p. Zawadzkiego którego miałby zastąpić

P. KOC, OBECNY WICEMINISTER.

Prezydent Mościcki złożył przysięgę

Wczoraj w południe na Zamku odbył się uroczysty akt

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wczoraj odbyło się na Zamku drugie posiedzenie Zgromadzenia Narodowego, na którym powtórnie obrany prezydent Rzeczypospolitej, prof. Ignacy Mościcki, złożył przysięgę. Uroczysty ten akt odbył się bez udziału korpusu dyplomatycznego i prasy. Obecni byli tylko członkowie Zgromadzenia Narodowego, którzy oddali swe głosy za kandydaturą prof. Ignacego Mościckiego oraz członkowie rządu.

Przed godziną 12 w południe poczęli na Zamek napływać posłowie i senatorowie.

Na krótko przed godziną 12 przybyli członkowie rządu, prezes najwyższej izby kontroli, podsekretarze stanu. W chwilę potem p. prezydent Rzeczypospolitej w towarzystwie p. premiera oraz świąty wszedł ze swego mieszkania do sali marmurowej.

O godz. 12 w południe weszli do sali asamblowej p. marszałek sejmu Świtalski i marszałek senatu Raczkiewicz.

Otwierając posiedzenie Zgromadzenia Narodowego, p. marszałek Świtalski powołał dwóch sekretarzy, poczem poprosił p. marszałka senatu Raczkiewicza, jako zastępcę przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego o zawiadomienie elekta, że Zgromadzenie Narodowe oczekuje na złożenie przysięgi. P. marszałek Raczkiewicz udał się do sali marmurowej.

W kilka chwil potem p. pre-



zydent Mościcki, poprzedzany przez szefa protokołu dyplomatycznego, p. Romera, w towarzystwie p. premiera Prystora i p. marszałka Raczkiewicza wszedł do sali asamblowej.

Elekta stanął na podium. Wówczas p. marszałek Świtalski zapytał, czy wybór przyjmuje. Gdy padła odpowiedź twierdząca, p. marszałek poprosił elekta o złożenie przysięgi. Wówczas pan prezydent, po-

żywszy lewą ręką na konstytucji, a prawą wzniosłszy do góry wypowiedział przepisaną o tę przysięgi.

Po złożeniu przysięgi p. prezydent w towarzystwie premiera Prystora opuścił salę asamblową.

Marsz. Świtalski zarządził odczytanie protokołu, a po stwierdzeniu jego zgodności, oświadczył, że Zgromadzenie Narodowe rozwiązuje.

5-miljonowe saldo dodatnie bilansu handlowego za kwiecień

Według tymczasowych obliczeń bilans handlu zagranicznego Polski w kwietniu b. r. wynosił: w przywozie — 182.235 tonn, wartości 65.589 tys. zł.; w wywozie — 812.467 tonn, wartości 70.516 tys.

zł. Saldo dodatnie zatem wyniosło 4.927 tys. zł.

W porównaniu do marca rz. zmniejszył się wywóz o 4.917 tys. zł. przywóz natomiast zwiększył się o 6.552 tys. zł.

Dolar i funt zwyżkują

WARSZAWA, 9. 5. (PAT). Dolar i funt zwyżkowały dzisiaj w dalszym ciągu, przyczem zwyżka

dolara jest silniejszą aniżeli funta. Jak wiadomo tendencja zwyżkowa dla obu tych walut trwa od soboty wieczór. W Zurychu w porównaniu z notowaniami poniedziałkowymi dewiza londyńska podniosła się z 17.48 do 17.60, a amerykańska z 4.36 na 4.50. Na giełdzie paryskiej Londyn zwyżkował z 85.80 na 86.20, a Nowy Jork z 21.49 na 22.03.

Obleżeni przez hitlerowców

Studenci socjaliści i żydzi skaczą przez okno na ulicę. — Krwawe zajścia w Wiedniu

WIEDEŃ, 9. 5. (PAT). Dzisiaj w południe w instytucie chemicznym i w gmachu uniwersytetu doszło do bójek między studentami hitlerowcami a ich przeciwnikami politycznymi. Kilkunastu studentów zostało poranionych. Zaatakowani studenci socjal - demokratyczni i żydzi zabarykadowali się w jednej z sal wykładowych. Pod naporem hitlerowców wielu studentów

wyskoczyło przez okno na ulicę, doznając przytem obrażeń. Hitlerowcy usiłowali również urządzić demonstracje uliczne przed gmachem zostali jednak rozpedzeni przez policję. Policja aresztowała 12 manifestantów.

Z polecenia rektorów instytut anatomiczny i gmach uniwersytetu zostały zamknięte. W kołach rzą-

dowych rozważany jest plan zniesienia autonomji uniwersyteckiej.

WIEDEŃ, 9. 5. (PAT). 75 komunistów aresztowanych ostatnio i znajdujących się w aresztach śledczych wiedeńskiego sądu krajowego rozpoczęło dziś strajk głodowy. Taki sam strajk rozpoczęło także 47 komunistów, aresztowanych w Pelten.

Rozruchy włóknarzy w Belgji

BRUKSELA, 9. 5. (PAT). W Ver viers wybuchły rozruchy wśród robotników przemysłu tekstylnego. W czasie zajść kilku policjantów odniosło rany. Żandarmerja szarżowała konno. Po dokonaniu wielu aresztowań spokój przywrócono.



Dwa narody

(Z okazji dziesiątego święta narodowego rumuńskiego)

W chwili, kiedy Polska przybierać zaczynała początkowo pod berłem książęcym, a później pod koroną królewską trwałą formę polityczną, wzorując się na Zachodzie, na ziemiach krakowskich istniało jedynie zupełnie lokalne życie wsi, skupionych dookoła centrów sądowych i siedzib wojewodów. Granice polskie sięgały jeszcze do ujścia Prutu i do wód Dniestru. Przed pozyskaniem Galicji, przed unią dynastyczną z litwino-rusini, nie było żadnego kontaktu między tymi dwoma krajami, w których zresztą i chrześcijaństwo, a co za tym idzie i cywilizacja, kształtowały się odmiennie.

Kiedy Jagiello poślubiwszy Jadwigę, spadkobierczynię Wielkiego Kazimierza, stał się panem na ziemiach krakowskiej i lwowskiej, na południu istniały, nie przyłączone jeszcze całkowicie obszary, mogące obudzić spory z sąsiadami, którzy w tym właśnie okresie stworzyli księstwo rumuńskie nad rzeką Moldawą. Ta nowopowstała Moldawia dzięki traktatom pieniężnym dotarła aż po za Prut do Czerniowiec, aż do rynków pokuckich w Kotołomy i Sniatynie.

Skutkiem tego był hold księstw moldawskich, a dla Pokucia zatarg, ciągnący się przez przeszło sto lat. Sam Stefan Wielki nie potrafił konfliktu zażegnać.

W XVI wieku, gdy zjawiał się Sołiman Wspaniały uważać zaczęto Polaków i Rumunów za stróżów i obrońców marchii chrześcijańskiej. Przez cały wiek toczyło się tu życie pod hasłem nieuniknionej krucjaty.

Zatargi poprzednie wywoływane były zwykle sprawami, związanymi z holdem feodalnym, których źródłem były ziemie zdobyte na północy, a których część pozostała przy księstwie; powodowały je również częstokroć usiłowania pretendentów, szukających schronienia w Polsce, do uzyskania za pomocą wojsk sąsiednich palatynatów swe go książęcego dziedzictwa.

Dopiero za Jana Sobieskiego król leśtowo, wyszedłszy szczęśliwie z najbardziej zuchwałych prób podwoju ze strony wszystkich sąsiadów, zamierziło się samo w zdobywcę; szuka bowiem wówczas zdobywcy terytorjalnych w Mołdawii a nawet na Wołoszczyźnie. Przykład Ludwika XIV był zachęcającym.

Ale w XVIII wieku, w czasie wojen domowych w Polsce, ta ziemia rumuńska, którą zdobyć pragnął Wielki Król, stała się gościnnym braterskim schronieniem.

Naturalnym więc był udział obydwu narodów z romantycznej koinonji pierwszej połowy XIX wieku, naturalnym był wspólny sen mistyczny o nieuniknionej rewolucji, zrozumiałym zapał tworzenia wielkiego państwa narodowego.

Dla Rumunów urzeczywistnił się on w roku 1859 przez połączenie obydwu księstw; w tej nowej Rumunii emigracja polska pracowała swobodnie nad bliskim wskrzeszeniem.

Dziś obydwie kraje łączą się znowu. Dzieło obrony wymaga ich stałej współpracy. To nie wystarczy jednak dla wymagań chwili; publicznie sumienie obydwu ojczyzn żąda czegoś znacznie większego; wzajemnego zrozumienia się przez poznanie jednego kraju przez drugiego, przez poznanie wyrazu i kształtowanie literatury i sztuki.

W ten sposób tylko na każdym kroku występujące sympatie stworzyć potrafią to, do czego zdolna jest rzeczywistość ich siła.

N. IORGA.

Marszałek parlamentu rumuńskiego, b. prezes rady ministrów.

Wyrok brzeski skasowany

Sprawa przekazana do ponownego osądzenia w apelacji w innym składzie sędziów

Wczoraj o godz. 10 rano rozpoczął się w sądzie najwyższym proces b. więźniów brzeskich.

Przy wejściu na salę stosowana jest surowa kontrola biletów. Wśród publiczności zauważyć można oskarżonych posłów: dr. Władysława Kiernika i Adama Ciołkosza przysłuchujących się rozprawie. Pozostali oskarżeni nie stawili się. Ława obrońców jest w komplecie. Brak tylko z pośród obrońców, wyępujących w poprzednich instancjach, ś. p. adw. Śmiarowski i adw. Sterlinga których śmierć zabrała w międzyczasie.

Punktualnie o godz. 10 wchodzi na salę komplet sędziów. Przewodniczący sędzia Bronisław Wisznicki, referentem jest sędzia Bronisławski. W skład kompletu wchodził jeszcze sędzia Songajło oraz sędzia Bzowski, jako zastępca.

Urząd prokuratorski reprezentuje prokurator dr. Piernikarski. Na wstępie przewodniczący oznajmia, iż sąd najwyższy zajmie się chwilowo pierwszym punktem skargi kasacyjnej, a mianowicie, kwestją WYŁĄCZENIA SĘDZIEGO CHODECKIEGO.

Przypomnieć należy, iż przed rozprawą w sądzie apelacyjnym obrońcy złożyli wniosek o wyłączenie sędziego Chodeckiego z kompletu, powołując się na fakt, iż sędzia ten uprzednio ujawnił swe negatywne ustosunkowanie względem oskarżonych, kiedy przewodniczył rozprawie sądu odwoławczego w Toruniu, rozpatrującego sprawę red. Małuchy, oskarżonego o pomieszczenie fałszywych wiadomości, jakoby w Brześciu znęcano się nad więźnia-

mi, osadzonymi w twierdzy. Otóż w motywach wyroku w sprawie Małuchy sędzia Chodecki podkreślił m. in., że

„osadzenie więźniów w Brześciu nie było podyktowane chęcią zaspokożenia sadystrycznych instynktów, lecz było koniecznością państwową, mającą na celu stłumienie w zarodku szkodliwego zamachu stanu”.

Obrona dopatrywała się w tem wypowiedzeniu się sędziego Chodeckiego sprecyzowanego poglądu na sprawę b. więźniów brzeskich i dlatego wniosła o wyłączenie jego z kompletu sądu apelacyjnego.

Sąd apelacyjny na posiedzeniu niejawnym, po wysłuchaniu sędziego Chodeckiego, który stwierdził, iż nie przypomina sobie, jakich użył słów w wyroku, że jednak w każdym razie w sumieniu nie czuje przeszkód do brania udziału w tej sprawie — uznał okoliczność za wyjaśnioną i wniosek obrony oddał.

To samo się stało, gdy obrona ponowiła ten wniosek na rozprawie w sądzie apelacyjnym.

Po zreferowaniu tych wszystkich momentów, jak również decyzji sądu apelacyjnego i punktów skargi kasacyjnej, przewodniczący udzielił głosu adw. Berensonowi.

PRZEMÓWIENIE ADW. BERENSONA

Adw. Berenson po dłuższym wywodzie prawnym mówił:

Wyobraźmy sobie w najbuźniejszej fantazji sędziego, któryby nie długo przed sądem tej sprawy powiedział: — Trzeba było tę gan-

greńkę wytepić — albo — gdyby odemnie to zależało, to zamiast posyłać do Brześcia, kazalbym ich powyszyrzelać. — Czy i w takim razie, gdyby później przydzielono tego sędziego do rozstrzygnięcia tej sprawy — nie byłoby powodu do wyłączenia.

A teraz — rzecz zasadnicza. — Czy to wszystko mogło mieć wpływ na treść wyroku?

Panowie sędziowie! Wystarczy wziąć do ręki wyrok i wejrzeć do rozdziału IX, gdzie jest mowa o świadkach odwoławczych. Na niespełna 28 wierszach mieści się tam taka masa pogardy i jadu pod adresem stu kilkudziesięciu wybitnych przedstawicieli społeczeństwa, że trudno o coś bardziej rażącego. Pod adresem tych ludzi rzucano najstraszniejszą obelgę — bo powiedziano o nich, że ich zeznania w sądzie mogłyby zaszkodzić Polsce. Panowie sędziowie! Tylko udział se'zego, w którego bezstronność stracono wiarę — mógł doprowadzić do tego rozdziału, mówiącego o świadkach odwoławczych i gdyby tego sędziego nie było, nie byłoby też tego rozdziału.

Te wszystkie zarzuty są zgodne w najdrobniejszych szczegółach z ustawą i mierzą one w to zjawisko, które się nazywa — ciosem w bezstronność sędziego.

Wnoszę o uchylenie wyroku z powodu obrazy art. 44 i 51 K. P. K.

Po przemówieniu adw. Landaua pozostali obrońcy oświadczyli, iż rzekają się głosu w tej kwestji, przyłączając się w całości do wywodów swych przedstawicieli.

Z kolei przewodniczący udzielił głosu prokuratorowi Piernikarskiemu.

PRZEMÓWIENIE PROKURATORA

Prokurator podkreśla, że żadnego stosunku osobistego w danej sprawie pomiędzy sędzią Chodeckim a oskarżonymi nie było. Nie można dopatrywać się takiego stosunku emocjonalnego w wyroku w sprawie red. Małuchy. Osadzenie posłów w Brześciu było rzeczą głośną i każdy prawie człowiek na ten temat wypowiadał swoją opinię. Konsekwencją tego byłoby, iż zabrakłoby sędziów dla sądenia tej sprawy.

W konkluzji prokurator twierdzi, że należy uznać, iż postanowienie sądu apelacyjnego jest zgodne z ustawą i chociaż uzasadnienie jest częściowo błędne, to jednak nie może powodować jego uchylenia.

O godz. 12 przewodniczący oświadczył, iż komplet udaje się na naradę celem rozstrzygnięcia tych kwestji.

UCHYLENIE WYROKU.

Po naradzie sąd najwyższy ogłosił orzeczenie, którym się wyrok sądu apelacyjnego z powodu obrazy art. 44 (nieuwzględnienie wniosku o wyłączenie sędziego) oraz art. 51 k. p. k. (nieuzasadnienie należyte orzeczenia sądowego) uchyla i sprawę do ponownego osądzenia w innym składzie sędziów temuż sądowi przekazuje.

Terror w Niemczech nie ustaje

Obywatele polscy bici w nieludzki sposób przez hitlerowców

Skatowany kupiec przemocą napojony olejem rycynowym

ESSEN, 9 V. (PAT). Teror wobec obywateli polskich na terenie Westfalji i Nadrenji nie ustaje. U zamieszkałego w Bochum obywatela polskiego, kupca Józefa Schnitzera zjawili się dwaj urzędnicy policji po mocniej i odprowadzili go do miejscowej siedziby hitlerowców. Schnitzera poddano szereg gwałtom, poczem wyprawiono go do osobnego pokoju, w którym około 10 ludzi w okrutny sposób zaczęło go maltretować. Rzucono go na stół i zakryto głowę palcem, poczem bito pałkami gumowymi, aż stracił przytomność. Po oduceniu bito ponownie. Powtarzało się to trzykrotnie, poczem przemocą napojono Schnitzera olejem rycynowym. Następnie przewieziono pobitego do prezydium policji i umieszczono w celi dla chorych. Na usilne prośby skatowanego umieszczono go w szpitalu, gdzie leczy się z ran.

Wypadek ten nie jest odosobniony.

Zaznaczyć należy, że w wielu miastach zagłębia Ruhry zostały w ostatnich dniach dokonane liczne aresztowania obywateli polskich. Konsulat polski w Essen we wszystkich wypadkach interwenjował u władz.

Znowu samobójstwo

Przywódca komunistów przeciął sobie tętnicę

BERLIN, 10 V. (PAT). Biuro Wolfa donosi, że przewodniczącym frakcji komunistycznej w sejmie bawarskim Drosse popełnił samobójstwo, przecinając sobie tętnicę.

Aresztowanie dziennikarza norweskiego

BERLIN, 9 V. (PAT). — Korespondent berliński dzienników norweskich Larsen został aresztowany w Warnemünde. Larsen, który jest członkiem partji socjal-demokratycznej, ogłosił ostatnio w dzienniku norweskim „Nordlys” artykuł p. t. „Straszny terror widziany zbliska”.

Dyrektor „Deropu” w obozie koncentracyjnym

MOSKWA, 9. 5. (PAT). Z Berlina donoszą, że w dniu 30 marca rb. osadzony został w jednym z obozów koncentracyjnych dyrektor stutgareckiego oddziału „Deropu” Hubert. Władze niemieckie dopiero teraz zezwoliły członkowi ambady sowieckiej w Berlinie na odwiedzenie uwięzionego.

Pod toporem kafa

Trzy egzekucje w Prusach

BERLIN, 9. 5. (PAT). Dziś rano w zakładzie karnym w Platzensee pod Berlinem zostali straceni dwaj mordercy Reins i Kabelitz. Reins dokonał przed 2 laty morderstwa rabunkowego na listonoszu piętym, Kabelitz zaś zastrzelił i obrał bował ezofera taksówki. W obu wypadkach premier pruski nie skorzystał z prawa łaski.

W miejscowości Weiden w Palatynacie ścięty został toporem 46-letni parobek, skazany na śmierć za trzykrotne morderstwo rabunkowe.

Bez represji prasowych

Interwencja ambasadora francuskiego w Berlinie

BERLIN, 8. 5. (PAT). Ambasador francuski w Berlinie interwenjował u ministra spraw zagranicznych von Neuratha w sprawie represji niemieckich wobec prasy francuskiej. W toku konferencji wysunięty został projekt zawarcia umowy niestosowania przez oba kraje represji prasowych.

Grzegorz Strasser objął posadę w Berlinie

BERLIN, 9. 5. (PAT). Znany przywódca narodowych socjalistów

Grzegorz Strasser, który po konflikcie z Hitlerem w r. ub. złożył wszystkie urzędy partyjne i wycofał się z czynnej polityki, przybył obecnie na stałe do Berlina. Strasser — z zawodu aptekarz, objął posadę w jednym z przedsiębiorstw farmaceutycznych - chemicznych.

Żydowski handel przenosi się z Gdańska do Gdyni

W związku z ciągłymi szykanami przeciw żydom w Gdańsku i w obawie, że przewidywana większość hitlerowców w senacie po nadchodzących wyborach jeszcze zwiększy ekscesy przeciwyżydowskie, żydzi gdańscy masowo poczęli przenosić swoje interesy do Gdyni. Przenosi się zarówno drobny handel, jak i poważne firmy importowo - eksportowe.

Zapotrzebowanie na place w porcie jest bardzo duże. W ostatnich czasach do banków w Gdyni napływają znaczne sumy pieniężne, wycyfrowane z banków gdańskich.

Ofensywa japońska

NANKIN, 9. 5. (PAT). Japończycy rozpoczęli energiczny atak wzdłuż linii wielkiego muru chińskiego i granicy mongolskiej.

Skok polaka przez ocean

Kpt. Skarżyński leci do Rio de Janeiro

Dzielny pilot stamtąd uda się do Chicago, gdzie aparat jego będzie eksponowany na wystawie światowej

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Srednia szybkość, jaka kpt. Stanisław Skarżyński uzyskał na swej awjonecie RWD 5 bis podczas przelotu z St. Louis w Senegalu do Maceio w Brazylii, wynosi

około 198 klm. na godzinę.

Samolot zbudowany był w ciągu marca i kwietnia w warsztatach doświadczalnych na Okęciu, wzniesionych kosztem 300.000 zł. przez L. O. P. P.

Konstruktorami tego małego płatowca turystycznego są — jak wiadomo — młodzi inżynierowie: Stanisław Rogalski, Jerzy Drzewiecki i niezapomnianej pamięci Stanisław Wigura, który tragicznie zginął wraz z s. p. Franciszkiem Żwirko.

Na podobnym samolocie odbyli olbrzymi raid do Algieru i Marokka i z powrotem do Polski, ppłk. Kwieciński i kpt. Hirszbant. Samolot RWD 5 bis bliski jest w konstrukcji do słynnego typu RWD 6, na którym s. p. Żwirko i s. p. Wigura wygrali międzynarodowy Challenge w r. 1932.

Maszyna kpt. Skarżyńskiego miała w skrzydłach i w miejscu pasażera dodatkowe zbiorniki na benzynę, której razem zabrać mógł lotnik nasz 750 klg., co wystarcza na blisko 30 godzinny lot, naturalnie w normalnych warunkach atmosferycznych. Licząc przeciętnie szybkość po 170 klm.-godz. — awjonek ta posiada zatem zasięg na przeszło 5.000 klm. Sam samolot jest przytem

jednym z najmniejszych na świecie, gdyż waży do 450 kg. a z pełnym obciążeniem w postaci całego zapasu paliwa, pilota, ekwipunku i t. d., najwyżej 1.100 klg., czyli mniej więcej tyle, co normalna karetka samochodowa.

Silnik samolotu kpt. Skarżyńskiego jest typu Gipsy Major o mocy 120 h. p. Silnik ten zużywa około 23 — 24 litrów benzyny na godzinę przy normalnych obrotach.

Kpt. Stanisław Skarżyński (który dokonał wspaniałego przelotu w sam dzień swoich imienin), urodził się dnia 1 maja 1899 r. w Warszawie. Wykształcenie średnie odebrał w Kaliszu i Włocławku. W listopadzie 1918 roku wstępuje do 29 pułku Strzelców Kresowych. Mianowany podporucznikiem był w czerwcu 1919 r. W polu był ranny w roku 1920 otrzymał ranę drugą w bitwie pod Benjaminowem. Wskutek tej drugiej rany, spowodowanej odłamkiem granatu, już zawsze odtąd utyka z lekka na nogę. Wskutek tego wychodzi z linii i pracuje w biurach ministerstwa spraw wojskowych, poczem wraca do linii, do lotnictwa, kończąc w

roku 1928 szkołę pilotów w Bydgoszczy.

Potem otrzymuje referat lotnictwa sportowego w departamencie aeronautyki.

W roku 1931 wespół z kpt. obserwatorem A. Markiewiczem leci kpt. Skarżyński do Afryki na małym samolocie polskiej konstrukcji. Wyprawa ta opisana jest w pamiętniku tego lotu, wydanym w roku ubiegłym.

Aeroklub Rzeczypospolitej oczekuje obecnie od kpt. Skarżyńskiego szczegółowego meldunku. Oczekuje się także autorytatywnych poświadczeń z St. Louis w Senegalu i z któregoś z portów brazylijskich o ścisłej godzinie startu i lądowania. Dane te, łącznie z meldunkiem lotnika, posłużą przy redagowaniu odpowiedniego pisma do Fédération Aéronautique Internationale, z żądaniem zatwierdzenia nowego rekordu samolotów turystycznych II kategorii (do 450 kg. wagi własnej) Narazie skierowana jest do FAI depesza z zapowiedzią zgłoszenia polskiego rekordu lotu w linii prostej bez lądowania.

Już dziś można z pewnością twierdzić, że i czas Mollisona w przelocie na tej samej trasie jest pobity i rekord p. Bastie (2.978 klm.) znacznie przekroczony, gdyż kpt. Skarżyński przebył nad Atlantykiem około 3.500 klm., a licząc w linii prostej z Saint Louis do Maceio — przynajmniej 3.100 klm.

Razem przebył w swym raidzie kpt. Skarżyński 14.500 klm., z czego

przypada na dystans Warszawa — Lyon 1.500 klm.

Masa gratulacji i powinszowań nadchodzi nieustannie do Aeroklubu Rzplitej i do p. Julji Skarżyńskiej.

Piszczany — a podagra

Mimo srożącego się kryzysu podróz dla kuracji jest dostępna dla wszystkich. Żądajcie prospektów o kuracjach ryczałtowych przez: D. Lichtin, Łódź, Piotrkowska 85, tel. 128-03.

Zatonięcie statku sowieckiego

MOSKWA, 9. 5. (PAT). Okręt ratunkowy „Ruslan”, który brał udział w ratowaniu „Mylygina” wpadł w burzę i zatonął. Trzech marynarzy uratował na południowym wybrzeżu Szpicberga statek norweski.

Zgon kardynała

RZYM, 9. 5. (PAT). Zmarł tutaj kardynał Bonaventura Ceretti.

Czytaj uważnie!

Jakie imponujące wygrane padły u nas w ubiegłych loteriach:

Premja zł. 400.000.— na Nr. 60873	Wygr. zł. 75.000.— na Nr. 41519
„ „ 175.000.— „ „ 72425	„ „ 70.000.— „ „ 89106
Wygr. „ 150.000.— „ „ 65707	„ „ 50.000.— „ „ 99127
oraz wiele po 50.000.—, 25.000.—, 20.000.—, 15.000.—, 10.000.— i t. d.	

Największa w Łodzi Kolektura

S. JATKA

Piotrkowska 22,
Piotrkowska 66,
Pabjanice, Pl. Dąbr. 3

Szczęście stale sprzyja naszym Gracjom!

Kup u nas los do 1-ej klasy!

Czas nagli!

Śmiertelne strzały w dancingu

Zabójca inż. Jankowskiego mjr. J. Stawiński stanął przed sądem wojskowym

Z Warszawy donoszą:

Wczoraj przed wojskowym sądem okręgowym stanął major Jerzy Stawiński, oskarżony o zabójstwo inż. Jankowskiego. Zajście, jak wiadomo, miało miejsce w winiarni Ziemiańskiej, mieszczącej się w podziemiach „Filharmonji”. Przebieg zajścia był następujący:

Przed godz. 2 w nocy, z 22 na 23 marca rb. inż. Adam Jankowski znajdował się w winiarni Ziemiańskiej w towarzystwie innego ziemianina. W pewnym momencie Jankowski zbliżył się do stolika, przy którym siedział major dyplomowany Jerzy Stawiński wraz z żoną i jej koleżanką. Jankowski poprosił p. Stawińską do tańca, na co major Stawiński nie zgodził się i polecił usunąć rzekomo pijanego inż. Jankowskiego od stolika. Przy tej okazji major Stawiński spościzkował Jankowskiego.

Jankowski odszedł od stolika, napisał kilka słów na bilecie wizytowym i położył na stoliku, przy którym siedział major z towarzystwem. Stawiński odrzucił bilet, wobec czego Jankowski spościzkował oficera. Stawiński chwycił re-

wolwer, znajdujący się w torebce żony i wystrzelił, trafiając Jankowskiego w okolicę serca.

Przybyły lekarz pogotowia stwierdził zgon. Zmarły liczył lat 46 i osierocił żonę.

Major Stawiński postawiony zo-

Zmierzch Hollywood

„Comcedia” donosi na podstawie wiadomości podawanych uprzednio przez prasę amerykańską, że szereg najwybitniejszych producentów filmowych zamierza opuścić Hollywood i przenieść się do wschodnich Stanów. Wiele z firm amerykańskich posiada oprócz atelier w Hollywood również i studia w Nowym Jorku. Obecnie kwestja przeniesienia ośrodka filmowego w okolicę Nowego Jorku stała się znowu aktualna z okazji zatargu z pracownikami technicznymi, którzy nie chcieli zgodzić się na redukcję swych uposażeń, mimo iż dyrektorzy wytwórni i artyści zrezygnowali z 50 proc. swych gaź. W rezultacie zatarg został zlikwidowany, lecz w razie nowego konfliktu dojdzie zapewne do „przeprowadzki”, że względu na to, że na wschodzie siły robocze są o wiele tańsze i produkcja lepiej się kalkuluje.

skiej, żony lotnika, mieszkającej w Warszawie.

W sferach lotniczych panuje niesłychanie radosne podniecenie, przy pominięciu piękne dni zwycięstwa Żwirki.

LONDYN, 9 V. Kpt. Skarżyński po wylądowaniu wczoraj o godz. 6.30 wiecz. w miejscowości Maceio (na wybrzeżu południowego Atlantyku, o 400 klm. od Natalu), zanocewał w mieście. Lotnik trzyma się doskonale, czuje się świetnie i oświadczył, że gdyby nie wycezer panie do ostatniej kropli benzyny, byłby jeszcze poleciał dalej.

PARYŻ, 9 V. (Tel. wł.). Według doniesień z Rio de Janeiro Skarżyński wystartował dzisiaj rano z Maceio w kierunku Rio de Janeiro.

Podobno z Rio de Janeiro kpt. Skarżyński ma lecieć do Chicago, gdzie aparat jego ma

być eksponowany na wystawie światowej.

Gratulacje francuskiego ministra

PARYŻ, 9 V. (PAT). Francuski minister lotnictwa Pierre Got wysłał do kapitana Skarżyńskiego depesze, w której gratuluje mu zwycięstwa i rozśławienia imienia Polski na polu lotnictwa.

PARYŻ, 9 V. (PAT). Prasa zamieszcza bardzo przychylnie wzmianki o locie kpt. Skarżyńskiego, wyrażając uznanie dla bohaterstwa lotnika.

„Intrensigant” przypomina m. in. poważne zwycięstwo Polski w ostatnich czasach, zaznaczając, że i „anglicy muszą być zadowoleni, gdyż silnik, którym się posługiwał kpt. Skarżyński jest konstrukcją angielskiej.

„Journal des Debats” podkreśla, że samolot kpt. Skarżyńskiego jest konstrukcją polskiej i

wyróżnia się małą wagą, wynoszącą 450 klg., podczas gdy samoloty Hinklera i Mollisona ważyły ponad 500 klg.

„Paris Soir” zaznacza, że śmiały ten lotnik nie był przygotowany, jak tego wymagała powaga jego zadania. Lotnik nie posiadał ani stacji radiowej, ani łodzi ratunkowej, ani nawet spadochronu.

PARYŻ, 9. 5. (PAT). Prasa paryska podaje fakt przelotu bez żadnych jeszcze komentarzy, notując jedynie fakt pobicia rekordu światowego dla samolotów lekkiej konstrukcji.

Prasa charakteryzuje zwycięstwo kpt. Skarżyńskiego następującymi tytułami: „Samotny lotnik na pokładzie lekkiego samolotu”, „Lotnik polski przeleciał Atlantyk”, „Przelot nad Atlantykiem na turystycznym samolocie”. Kilka pism podało fotografie kpt. Skarżyńskiego.

Nowa metoda leczenia artretyzmu i ischiasu

W Empoli lekarz prof. Gino Pagliai wynalazł nowy sposób leczenia zastarzałego artretyzmu i ischiasu. Metoda prof. Pagliaiego, zastosowana w setkach wypadków w miejscowym szpitalu, którego jest on prymarjuszem, daje rezultaty wprost zdumiewające. Prof. Pagliai został zaproszony do Paryża, aby tam zaprezentować nową metodę leczenia.

Narazie Empoli stało się ośrodkiem, do którego zjeżdżają się chorzy ze wszystkich stron Włoch.

Matko, śpiesz po poradę do „Kropli Mleka”

Barbarzyńska akcja studentów niemieckich



Oddziały akademików z orkiestrami włączają się po Berlinie i konfiskują w sklepach i księgarniach książki, które następnie mają być na jednym z placów publicznych spalone.

Uroczystości 1-majowe w Moskwie



Na zdjęciu naszym widzimy generalicję sowiecką, zgromadzoną przed Kremlem w czasie wielkiej rewji wojskowej w dniu 1 maja.

Stoją od strony lewej: zastępca komisarza ludowego wojny Tuchaczewskij, dowódca lotnictwa Aleksnis, szef sztabu generalnego Jegorow, komisarz wojny Woroszyłow, dowódca floty Orłow, kierownik polityczny Marzornik, dowódca kawalerji Budiennyj i Kamieniew.

„Kobieta niemiecka nie pali!”



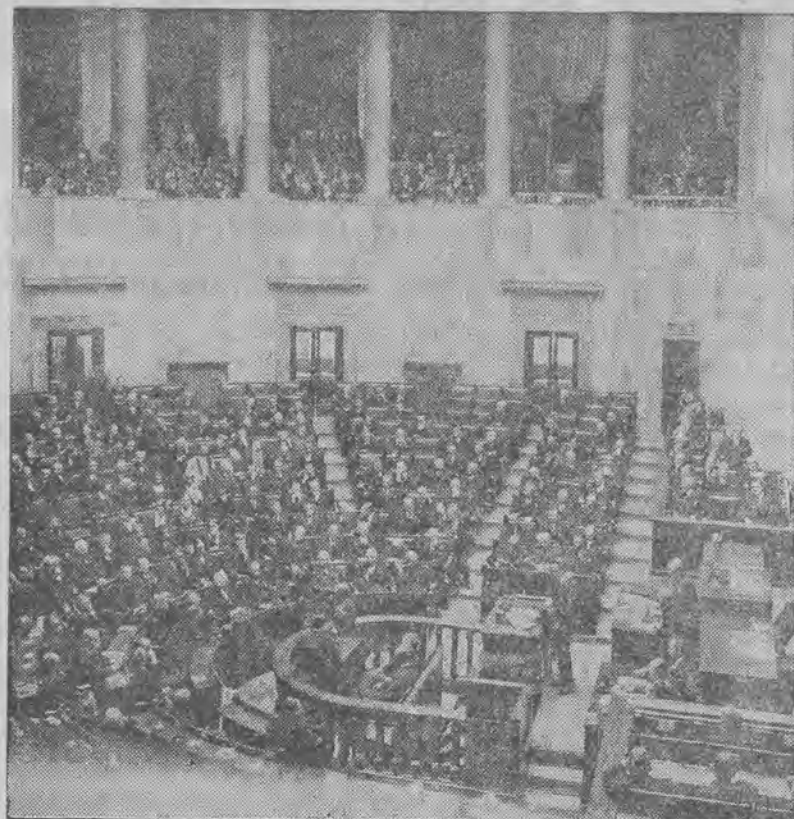
Komisarz rządowy dla miasta Ulm nad Dunajem wezwał wszystkich właścicieli lokali publicznych, aby na widocznym miejscu umieścili plakaty: „Kobieta niemiecka nie pali!”.

Dr. Włodzimierz Orski



mianowany przez prezydenta Rzplitej pierwszym prezesem najwyższego trybunału administracyjnego. Dr. Orski odbył studia średnie w Brodach, studia uniwersyteckie we Lwowie, gdzie uzyskał dyplom doktora

Zgromadzenie Narodowe



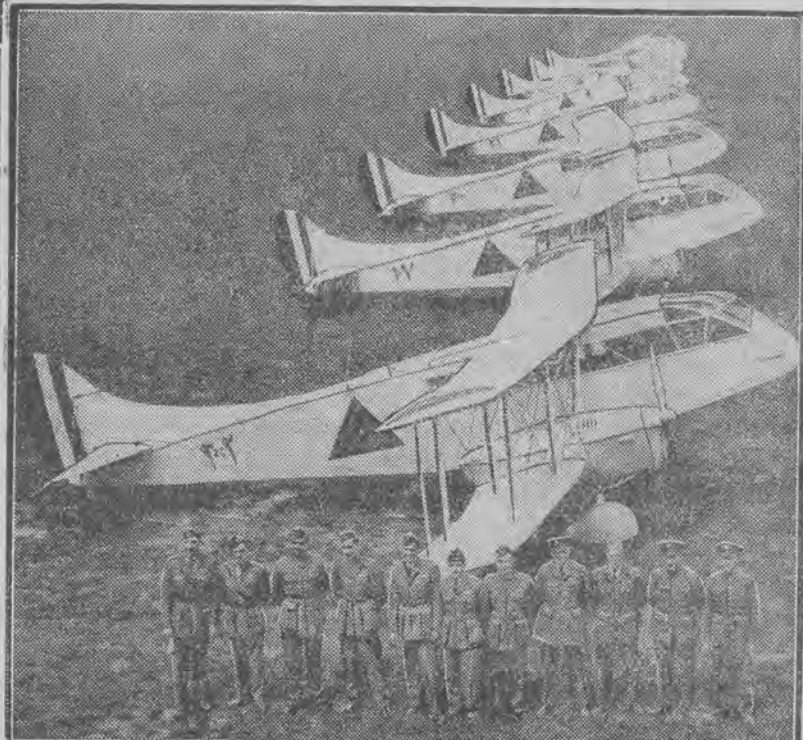
Na zdjęciu naszym podajemy widok Zgromadzenia Narodowego, na którym dokonano wyboru prezydenta Rzeczypospolitej.

Na trybunie marszałkowskiej siedzi marszałek senatu Raczkiawicz.



Marszałek sejmu Świtalski i marszałek senatu Raczkiawicz odjeżdżają samochodem z gmachu sejmu na Zamek, aby zawiadomić prezydenta R. P. o jego ponownym wyborze.

Samoloty angielskie dla Iraku



Ośm angielskich aeroplanów nowego typu zostanie w tych dniach wysłanych do Iraku, aby brać tam udział w walkach przeciwko buntującym się plemionom kurdów. Każda maszyna posiada miejsce na trzy karabiny maszynowe, sześciu ludzi załogi i ładunek bomb.

Wieści z hitlerowskiego piekła

Korespondent berliński szwajcarskiego wydawnictwa opowiada w redakcji „Głosu Porannego” o swych przeżyciach w Niemczech

Do Łodzi przybył p. F., korespondent berliński wielkiego wydawnictwa w Zurychu. Odbył on podróż po Rzeszy i jego notatki, treścią których podzielił się z nami, stanowią dosadną charakterystykę panujących obecnie stosunków w Niemczech. (Red.)

— Zwiedziłem — mówi nam — kolejno Stuttgart, Lipsk, Drezno, Kamienie, Wrocław i Berlin. Jako korespondent pisma zagranicznego miałem dostęp do wszystkich instytucji, jako żyd jednak byłem mocno ograniczony w swych poruszeniach.

Kiedy raz wychodziłem z magazynu od Wertheima, na ulicy, tuż przed sklepem, otoczyło mnie spore grono ludzi, groźnie potrząsających laskami, i ze słowami: „Jak śmiesz kupować u żyda?” — chcieli mnie pobić. Wezwałem pomocy policjanta, takiego prawdziwego, nie z policji pomocniczej.

Podszedł, popatrzał, poczem majestatycznym krokiem oddalił się. Kiedy później udało mi się wyjść z niewielkimi tylko obrażeniami z opresji i poskarżeniem przedstawił policji, odpowiedział mi krótko:

„My jesteśmy wobec nich bezradni, ich jest więcej i mają większe wpływy”.

Udałem się kolejno do konsulatu polskiego.

Gabinet okropności

W korytarzu konsulatu siedział już kilkunastu takich jak ja, tylko znacznie mocniej poszkodowanych. Rozmawiałem z nimi. Każdy został pobity w momencie, kiedy wychodził ze sklepu żydowskiego.

Zostałem przyjęty przez konsula. Spojrzał na mnie i rzekł:

— O, panu nic groźnego się nie stało. To, że pan trochę pobity, to drobnostka, niech pan posiedzi tu pół godziny, to pan zobaczy co „oni” potrafią zrobić z człowiekiem.

Usiadłem w gabinecie i obserwowałem wchodzących co parę minut. Najpierw wniesiono pierwszą ofiarę: wybite zęby, twarz zbrzydzone obficie krwią, jakiś hełkot niesamowity z gardła napół uduszonego...

Pomoc lekarska na miejscu — oprzytomniał.

— To pewno komuniści — mówi znacząco konsul, patrząc ukradkiem na mnie.

— O! Nie, to szturmowcy; oni mnie codziennie biją, jestem agentem, ja ich znam. Codziennie, kiedy wychodzę czy wchodzę do żydowskiego sklepu z którym robię interesy, napaść na mnie i biją ro utraty przytomności.

Niema lekarzy...

— Dlaczego przyszedł pan tu a nie do lekarza? — pytam.

— Teraz niema w Niemczech lekarzy. Chrześcijanie są hitlerowcami i leczą tylko te uprzywilejowaną część ludności, a lekarze - żydzi, boją się o własne życie, wolą zrezygnować z praktyki niż narazić się na przesładowania...

Na biurku konsula zadzwonił telefon. Z urywanych słów mógł na wywnioskować, że na ulicy pobito znów żyda, obywatela polskiego.

— Jaki stan? — pyta troskliwie konsul.

— ???

— Aha, złamana noga i nadwyrężony kręgosłup...

Ledwo skończyła się rozmowa, sekretarz melduje nowego petenta. Wchodzi, a raczej wsuwa się, czepiając się drzwi i framug, cień człowieka. Błada, bez kropli krwi twarz, zapadnięte policzki, głęboko podkrążone oczy.

— Przyszli do mnie — mówi cicho — że jako polski poddany muszę zamknąć do soboty sklep. Pytałem — dlaczego? — Zamiast odpowiedzi, dostałem w twarz. Cóż było robić. Zamknąłem. Nie dosyć jednak szybko, nie podobało się to im. Wyciągnęli mnie z domu i zaprowadzili do „Brunatnego domu”. Tam, nie pytając o nic, kazano mi dać 75 gumowych batogów. Wytrzymałem, ale dłużej tu nie wytrwam...

„Spokój zapewniony”

Tego samego dnia, do godziny pół do pierwszej w po południe nasz altache interwenjował aż dwa razy w Polizeipraezidium w sprawie pobitych obywateli polskich.

W niedzielę, po bojkocie, pracowano w konsulacie, mimo święta, do godziny 10 wieczorem. Zewsząd nadchodziły meldunki o pobitych i rannych, zewsząd sygnalizowano akty gwałtu i teroru.

Komendant policji we Wrocławiu, osławiony Heines, telefonował do konsula zapewniając, że wszędzie panuje niezakłócony spokój, a kiedy już krwawe wyczyny hitlerowców nie dawały się ukryć, składał wyrazy ubolewania i zapewnienia, że zrobi wszystko, co w jego mocy, aby zapewnić obywatelom polskim spokój.

Po tem zapewnieniu tego samego dnia pobito kilkaset osób, zdemolowano kilkadziesiąt sklepów...

Heinesowi warto poświęcić kilka słów.

Na swoje stanowisko został mianowany niedawno. Przyjechał do Wrocławia w momencie, kiedy organizacja hitlerowska liczyła tam 6.000 ludzi. — W ciągu niespełna roku liczba ta wzrosła do 50.000 członków Sturm - Abteilung.

Morderca kapturowy

Te zdolności organizacyjne spowodowały, że Heines został jednym z zaufanych samego

„Führera”. Jego przeszłość zna na jest wszystkim. Pospolity kryminalista, mający za sobą okragłe 15 lat więzienia za wszelkie możliwe przestępstwa. We Wrocławiu i całych Niemczech zwał go „Fehmenmorderer” — morderca kapturowy. Nikt bowiem nie potrafił tak jak on, usuwać ludzi, którzyby mogli cokolwiek złego powiedzieć o obecnym regimie. Pobici, skatowani, ograbieni giną jak kamień w wodę. Heines gwarantuje wobec władz całkowitą dyskrecję...

Ciężką i niewdzięczną pracę ma nasz konsul. Pracuje od rana do późnej nocy. Odwiedza każdego chorego, wszystkich zna. Przechodząc przez korytarz do swego gabinetu wita się z każdym, rozpytuje o szczegóły, radzi...

Na ulicach w dalszym ciągu szaleją bojkówki. Operują zrzęca: na ulicy nie bije się. Na to, jest mieszkanie ofiary, lub co, gorsze jeszcze, „Brunatny Dom”. Ciekawy jest sposób wyszukiwania ofiar. Żydów poznaje się przeważnie po zewnętrzny wyglądzie. Wystarczy krzywy nos by dostać po głowie.

Ale jak odróżnić socjalistów i komunistów? Służy do tego prowokacja. Przed redakcją ja kiegoś dziennika, stoi grupka ludzi. Czytają gazetę wywieszoną nazwano. Wtem rozlega się jakiś prowokatorski okrzyk. — Chcąc nie chcąc człowiek wzdriga się z oburzeniem. To wystarczy: otacza go grupka ludzi z opaskami na rękach, krótkie szamotanie i ofiara znajduje się w „Brunatnym Domu”.

W szeregu miast na niemieckim Górnym Śląsku, bojkówki

Sauckel



mianowany przez Hitlera namiestnikiem dla Turynji.

poprostu nakazują zamknięcie sklepu na pewien okres. Jeżeli ktoś sprzeciwi się, wyrzucają go wogóle, demoluja urządzenie, grabiąc dobytek. W odpowiedzi na interwencję konsula, komendant policji przyznaje się otwarcie:

„Wobec „Hilfspolizei” jesteśmy bezradni”.

Przymusowe ofiary

W jednym z małych miasteczek miał miejsce fakt następujący: Do właściciela sklepu spożywczego, polskiego żyda, przyszedł komendant tamtejszej bojówki, żądając ofiarowania całej zawartości na cel propagandy hitlerowskiej. Rozpoczęto pertraktacje, bowiem właściciel sklepu doskonale wiedział czym kończy się natychmiastowa odmowa. SA, godzili się później na pół sklepu, dalej na ćwierć, a wreszcie zabrali tylko trochę towaru, lecz wraz z oświadczeniem właściciela, że dobrowolnie przeznaczają to jako ofiarę na rzecz bojówki. Z innym żydem polskim ze Stanisławowa, który miał sklep ze sprzedażą na raty, załatwiono się jeszcze krócej. Kiedy zalegano mu już z poważną sumą 8 tys. marek, zgłosił się szturmowiec, że przepłacił jakieś palto o 26 mar. i symulując oburzenie nie zbil właściciela sklepu tak dotkliwie, że ten poszedł do szpitala, zamknawszy uprzednio sklep na czas nieograniczony.

W „Brunatnym Domu” siedzi już od trzech tygodni jeden z obywateli polskich. Niema już przeciw niemu zarzutów, nie biją go nawet, ani nie męczą. A mimo to musi siedzieć. Jest tak skatowany i tak wygląda, że nawet hitlerowcy boją się wypuścić go na światło dzienne.

Parady przed szpitalem

Szpitale są wypłnione po brzegi. Nietylko przez żydów, są tam i socjaliści i komuniści. Szturmowcy i tam nie dają im spokoju. Wieczorem, kiedy chory zmęczony, często po operacji chcieliby zasnąć, nagle, na ulicy rozlegają się dźwięki orkiestry i śpiewy. To idą szturmowcy! Nie zapominają o swych ofiarach. Nie mogą męczyć inaczej, nie dadzą chociaż spać, to przecież też męczarnia...

Istnieje bardzo osra cenzura listów zagranicznych. Był wypadek, że jakiś polak otrzymał list z ojczyzny, w którym między innymi przyjaciel z Polski napisał: „co tam porabia wasz Hitler?”. Te niewinne naporoz słowa stały się przyczyną tragedji. Adresat został aresztowany, przewieziony pod silną eskortą do „Brunatnego Domu” i tam katowany przez szereg dni, a ostatnio znikł o nim śluchy...

Wiele osób otrzymuje listy z pogrózkami: „jeżeli nie zapłacisz takiej a takiej sumy, to bojówka nr... i t. d.” Teror jest na porządku dziennym, jest tolerowany i uznawany przez władze.

Włos nie spadnie...

Słynna była rozmowa jakiegoś dostojnika niemieckiego z przedstawicielem obcego mocarstwa. Niemiec zapewniał, że obcym obywatelom włos z głowy nie spadnie, na co otrzymał odpowiedź: „Włos to może nie, chyba cała głowa!”

Niemcy nie mają żadnych informacji ze świata. Gazety pozostają pod ostrą prewencyjną cenzurą. Ukazują się w nich tylko ko urzędowe komunikaty i wiadomości... filmowe. Jedynym, słabym zresztą źródłem informacji, jest radio praskie. O godzinie 6 wieczorem wszyscy z utęsknieniem czekają na te wieści. Dziennikarze i korespondenci zagraniczni nie pracują. Są niepotrzebni wobec istnienia urzędowych referentów prasowych.

Na sklepach umieszczono napisy: sklep chrześcijański, sklep żydowski i t. p. Za 10 fenigów można nabyć drukowany prospekt z wykazem firm, w których należy kupować.

Wszystkiemu winni żydzi...

Doniedawna jeszcze ludność Niemiec nie wiedziała o bojkocie towarów z Rzeszy proklamowanych np. w Łodzi. Ani bismar nie dawały o tem żadnych informacji, ani nawet właścicielom zbójkotowanych firm nie wolno było szeptać słówka.

W dzielnicach żydowskich poszczególnych miast najmniej widać... żydów. Krążą natomiast hitlerowcy niezłomnie, pełniący wartę przed sklepami i instytucjami. Wszystkie niebezpieczeństwa, jakie zdarzają się w każdym wielkim mieście przypisuje się żydom: pożary, niebezpieczne wypadki przy pracy, na ulicy i t. p.

Przyznać trzeba, że hitlerowcy umieją robić propagandę. — Codzień na ulicach odbywają się kwesty na rzecz oddziałów szturmowych. Wyświetla się szereg filmów wojennych, które pobudzić mają ducha narodowego. Bardzo popularne są „wojny” z komunistami, z żydami, propaganda antypolska i inne wystąpienia przeciw wrogom Niemiec, za jakich uważa Hitler wszystkich, którzy z nim nie współpracują.

Szeregi hitlerowców rosną z dnia na dzień. Potęga „pięknego Adolfa” wzrasta, a wraz z nią rośnie i potężniejsze niebezpieczeństwo nowej wielkiej zawieruchy światowej...

Hotel Studentów

Arcydzieło króla reżyserów

Turzańskiego

wkrótce w Łodzi.

wkrótce w Łodzi

Niezapomniany Feldmarszałek C. K., genialny Król — to ja

Vlasta Burian

znowu przywozi z sobą milion furgonów śmiechu w swym filmie

Obraza Majestatu

Wiadomości bieżące

Prez. Ziemięcki chory

Jak się dowiadujemy, prezydent m. Łodzi, Ziemięcki zapadł na zdrowiu i zmuszony był przerwać urzędowanie w magistracie. Wskutek choroby prez. Ziemięcki nie brał udziału w posiedzeniu magistratu w dniu wczorajszym.

Pobór rocznika 1912

Dziś, w środę, dnia 10 maja o godz. 8-ej rano obowiązani są stawić się do przeglądu wojskowego:

Przed komisją poborową nr. 1 (Al. Kościuszki 21) poborowi rocznika 1912, zamieszkali na terenie 3 komisariatu o nazwiskach na literę G.

Przed komisją poborową nr. 2 (Ogrodowa 34) poborowi rocznika 1912, zamieszkali na terenie 1 komisariatu o nazwiskach na literę R. T. U. W.

Przed komisją poborową nr. 3 (Piotrkowska 165) poborowi rocznika 1911 kat. B, zamieszkali na terenie 5 komisariatu o nazwiskach na literę od P do Z, oraz mężczyźni z IX komisariatu policji, których nazwiska rozpoczynają się od wszystkich liter.

Wyjaśnienie

Funduszu bezrobocia

W związku z powstaniem Funduszu Pracy, zarząd obwodowy łódzkiego funduszu bezrobocia prosi nas o wyjaśnienie, że ustawa o funduszu pracy nie wprowadziła żadnych zmian w ustawie o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia, tak że wszystkie zakłady pracy mają obowiązek wpłacania w dalszym ciągu składek na rzecz funduszu bezrobocia, niezależnie od wprowadzonych z dniem 1 kwietnia r. nowych opłat na rzecz funduszu pracy.

Poradnictwo przedślubne

Państwowa szkoła higieny wspólnie z sekcją naukową Polskiego towarzystwa eugenicznego organizuje III kurs dla lekarzy z dziedziny eugeniki i poradnictwa przedślubnego.

Wykłady obejmą zarówno stronę społeczną, związaną ze sprawami małżeństwa jak i zagadnienia polityki populacyjnej, rozrodczości, reformy małżeństwa, oraz sprawy, związane ściślej z patologią, jak dziedziczenie chorób psychicznych, nerwowych, zapobieganie chorobom wenerycznym i t. d.

Zgłoszenia na kurs przyjmuje sekretariat państwowej szkoły higieny, Warszawa (Chocimska 24).

Matko, śpiesz po poradę do

„Kropki Mleka”

Podatek wojskowy w Łodzi

będzie wprowadzony z uwagi na ciężki stan finansów miasta

Zwyżka cen mięsa o 10 proc. — Plaża i łódki w Parku Ludowym. — Walka z brudnymi straganami ulicznymi

W dniu wczorajszym odbyło się pod przewodnictwem wiceprezydenta Rapalskiego plenarne posiedzenie magistratu.

Rozpatrzone bilans i sprawozdanie z działalności komunalnej kasy oszczędności m. Łodzi.

Następnie magistrat przyjął uchwałę,

wprowadzającą po raz pierwszy w Łodzi podatek wojskowy.

Jak wiadomo, w swoim czasie władze miejskie zrzekły się prawa poboru tego podatku od osób, które nie odbyły służby wojskowej. Obecnie samorząd, zmuszony ciężkimi warunkami finansowymi do szukania nowych źródeł dochodu, powraca do tej sprawy.

Postanowiono zwrócić się do rady miejskiej

o reasumpeje uchwały co do niepobierania podatku wojskowego

w Łodzi.

Z kolei odbyła się dłuższa dyskusja nad wnioskiem komisji dla ustalenia cen artykułów pierwszej potrzeby.

Po zbadaniu kalkulacji, magistrat

zatwierdził podwyżkę cen mięsa wieprzowego i wędlin o 10 procent, zaś mięsa wołowego o 8 proc.

Trochę czasu poświęcono sprawie robót wiosennych, oraz planowi tegorocznych robót, m. in. regulacji rzeki Łódki.

Dalsza uchwała magistratu oddaje związkowi b. więźniów politycznych w dzierżawę znajdujący się na terenie Parku Ludowego na Polesiu Konstantynowskim, staw o obszarze 21,000 m. kw. oraz teren o obszarze około 10,000 m. kw.

Staw będzie eksploatowany latem na kąpiele oraz jako teren sportów wodnych.

Łazienki wybuduje związek, odcyści własnym kosztem dno stawu, oraz uruchomi łódki. Na wydzierżawionych zaś terenach urządzona zostanie plaża. Umowa dzierżawna zawarta zostanie na lat 20.

Władze miejskie postanowiły przyjąć od Engelbertha Tyszera darowiznę

w postaci placu o obszarze 3,500 m. kw., położonego przy zbiegu ulic Nowopodgórznej i Dąbrowskiej.

Wreszcie uwzględniono podanie związku inwalidów R. P. i postanowiono zamiast placu pod budowę schroniska na ul. Narutowicza oddać mu część terenów, położonych na b. placach węglowych przy zbiegu ul. Składowej i Sienkiewicza.

Długą dyskusję wywołała

na końcu sprawa powstających latem, jak grzyby po deszczu

bud i straganów ulicznych w Łodzi. Wskazano, że budy te wnoszone są bez planu i często szpecą ulicę.

Magistrat postanowił zająć się uporządkowaniem tej sprawy i zwrócić się do rady miejskiej

o ustanowienie opłat od budek w wysokości 200 — 300 zł. rocznie za dzierżawę

terenu, oraz o wprowadzenie przymusu oddawania planów tych budek do zatwierdzenia władzom miejskim.

PIEGI

USUWA KREM

ŻÓLTE PŁAMY,

OPALENIZNE

PRECIOSA

PERFECTION

Strejk budowlarzy łódzkich?

Rokowania w sprawie umowy zbiorowej zostały rozbite

W dniu wczorajszym odbyła się pod przewodnictwem inspektora pracy Rutkiewicza konferencja w sprawie zawarcia umowy zbiorowej w przemyśle budowlanym.

Pertraktacje na powyższy temat zostały jednak rozbite, albowiem przedsiębiorcy budowlani oświadczyli, że nie mogą podpisać umowy, gdyż żadne przepisy nie gwarantują im wyłączności przyjmowania robót.

Przedstawiciele związków za wodowych stwierdzili w odpowiedzi, że ten stan rzeczy trwa

już szereg lat, a mimo to przedsiębiorcy nie wysuwali żadnych zastrzeżeń, co do ustalenia warunków pracy i płacy. Wobec jednak takiego stanowiska pracodawców, zrzucają z siebie odpowiedzialność za następstwa rozbicia pertraktacji.

Jak się dowiadujemy, w związku z tem zostało zwołane na niedzielę ogólne zebranie robotników przemysłu budowlanego, celem omówienia sprawy ogłoszenia strejku na już rozpoczętych budowlach w Łodzi.

Głodówka włókniarzy zgierskich

500 robotników okupuje fabrykę Posselta

Strejk w fabryce Posselta w Zgierzu, który wybuchł jeszcze w ubiegłym tygodniu na tle redukcji plac, w dniu wczorajszym przybrał ostrzejsze formy. Około 500 robotników fabryki porzuciło pracę, pozostając jednak przy swych warsztatach.

Robotnicy w dniu 6 b. m. rozpoczęli głodówkę, by zwrócić w ten sposób irragę władz

na swe położenie.

W dniu wczorajszym wywiezione z fabryki kilku robotników, którzy zasłabli w województwie. Naskutek interwencji zw. zaw. inspektor pracy, inż. Wojtkiewicz zwołał na dzisiaj godzinę 10 konferencję, która odbędzie się w inspektoracie pracy z udziałem przedstawicieli związków.

Mydło Bebe Szofmana niezastąpione dla dorosłych o wrażliwej cerze.

Wybryk radnego Rudy Pabjanickiej

W Rudzie Pabjanickiej przeprowadzany jest obecnie przez wydział powiatowy sejmiku łódzkiego remont szosy, wiodącej od drogi państwowej Łódź — Pabjanice, przez Rudę do Rzgowa. Z tej racji szosa jest zamknięta na dystansie 1,5 kilometra.

Wczoraj wieczorem Jan Bogdański, radny m. Rudy Pabjanickiej (ul. Piłsudskiego 9), mimo wyraźnego zakazu, wjechał wozem na podłoże żwiru. Gdy dozorca przeciwstawił się temu, Bogdański poturbował go biczyskiem, przyczem użył obraźliwych wyrazów pod adresem państwa.

Bogdańskiego policja pociągnęła do odpowiedzialności karnej.

Wesoły feljeton rozgłosił łódzkiej „Jak dowodziłem bitwą na Placu Hallera”

Istnieją ludzie, których absolutnie sobie wyobrazić nie możemy w roli, która nie odpowiada ani ich charakterowi, ani usposobieniu, ani wreszcie ich stanowisku. Ludzie tacy przeważnie wzbudzają w nas kaskady śmiechu. Bo proszę sobie pomyśleć: siwy, stary pan, poważny z okularami na nosie, może nawet profesor uniwersytetu, który całe życie spędził nad książkami, nagle staje do biegu wśród rozhasanej młodzieży i to w dodatku w odpowiednim stroju sportowym w rozstargnieniu trzymając pod pachą parasol. Oczywiście, widok kapitalny. Redaktor Jan Piotrowski, popularny prelegent łódzkiej skrzynki pocztowej jest znany radioluchaczom jako człowiek mikrofonu, feljetonista oraz orędownik akcji miłosierdzia Łódzkiej Rodziny Radiowej.

Nie wszyscy jednak wiedzą, że tenże poważny Jan Piotrowski, którego wyobrazić sobie możemy przy poważnej pracy intelektualnej, dowodził bitwą na placu Hallera w Łodzi i to bitwą niebyłą, ale bitwą „pod Raclawicami”. Na samą myśl o tem, wyobrażamy sobie red. Piotrowskiego, jak siedzi na koniu, trzymając w jednej ręce teczkę z papierami, rękopisami, a w drugiej pióro. Przez plecy przepasany ma karabin, może nawet maszynowy, a na głowie hełm z pióropuszem. Oczywiście widok kapitalny.

O bitwie „pod Raclawicami” na placu Hallera oraz o tem jak dowodził szeregami wojska red. Piotrowski opowie osobiście radioluchaczom dzisiaj t. j. dnia 10 maja o godz. 22.40.

Dźwiękowy Kinoteatr „CAPITOL”
Dziś i dni następnych!

KINO-TEATR „PALACE”
Dziś i dni następnych!

Początek o 4-ej
Passe-partouts i bilety wolnego wejścia do odwołania nieważne

Fascynujący poemat miłosny, pełen egzotyizmu i uroku Indji. Reżyserja JACQUES FEYDERA
W rolach głównych: Ramon Novarro, Magda Evans, Conrad Nagel
Początek o godz. 4, 6, 8, 10. — Bilety ulgowe ważne bez ograniczeń. — Ceny miejsc niższe!

Reżyserja: Piotra Byłowa oraz znakomitego reżysera Abła GANCE'A
BURŁAK ARTEM
MAKSYMA GORKIJA
Wielki dramat filmowy podług powieści głośnego pisarza rosyjskiego
W rolach głównych: Helena Egorowa, Grzegorz Uwarow, Mikołaj Simonow, Emil Gał
w roli Burłaka — szewca-żyda Kaina
Oryginalne pieśni rosyjskie w wykonaniu znanego Nadwołżańskiego Chóru Opery Państwowej
Nadpr.: Pierwsza sowiecka komedia dźwiękowa
ULICA WOPRZEK



Wczorajsza wizyta sowiecka w Łodzi

Możliwości eksportu włókienniczego do Z. S. S. R.

O godz. 7.20 wieczorem wycieczka wyjechała do Warszawy

Przybyła wczorajszej nocy sowiecka wycieczka gospodarcza spędziła noc w odstawnym na bocznej tor dworca Łódź - Fabryczna w wagonie sypialnym.

W skład delegacji wchodzi, jak już donieśliśmy we wczorajszym „Głosie Porannym” pp.:

I. Bojow, przewodniczący delegacji, zastępca komisarza ludowego dla handlu zewnętrznego, kierujący importem i sprawami walutowymi w komisariacie handlu zagranicznego, A. Tamarin, zastępca przewodniczącego delegacji, członek delegacji, członek kolegium, były przedstawiciel handlowy ZSSR w Teheranie, znawca spraw wschodnich, który bawił niedawno w Polsce w związku z rokowaniami o przedłużeniu umów „Sowpoltorgu”, J. Chazanow, przewodniczący Sojuszu Importu, interesujący się sprawami hutnictwa, F. Kisielew, przewodniczący Technopromimportu, interesujący się sprawą importu maszyn wszelkiego rodzaju, Barmin, zastępca przewodniczącego Stankoimportu, interesujący się

sprawami obrabiarek metalowych, a także traków.

Wraz z delegacją bawić będzie M. Firsow, prezes zarządu „Sowpoltorgu” w Moskwie, który do roku 1927 był przedstawicielem handlowym ZSSR w Polsce, a w Rosji zajmował się organizacją importu żelaza i sprawami metalowymi. P. Firsow piastuje mandat prezesa „Sowpoltorgu” od jesieni 1932 roku.

Z ramienia „Polrosu” wycieczce towarzyszy dyrektor tej instytucji w Warszawie, prof. H. Kasperowicz.

Wraz z wycieczką przybyli z Warszawy pp.: Abel, przedstawiciel handlowy ZSSR w Polsce, Ziabicki, dyrektor naczelny „Sowpoltorgu” w Moskwie, Zmigrodzki, radca handlowy poselstwa polskiego w Moskwie, Jabłoński, dyrektor izby handlowej polsko - sowieckiej w Warszawie i p. Kijeński, sekretarz izby.

O godzinie 9 rano przybyli na dworzec członkowie komitetu przyjęcia z pośród sfer gospodarczych i przedstawiciele prasy.

Zwiedzanie fabryk

Po powitaniu i wspólnej fotografii na peronie dworca goście udali się do Grand - Hotelu, skąd około godziny 10-ej rano przybyli siedmioma samochodami przed siedzibę centrali Zjednoczonych zakładów Włókienniczych K. Scheblera i L. Grohmana.

Goście zostali przyjęci przez prezesa zakładów, gen. dr. Maciszewskiego, który udzielił objaśnień o działalności, rozmachu i możliwościach produkcyjnych zakładów.

Rozmowa toczyła się w języku francuskim.

Następnie wycieczka zaproszona została do wielkiej sali posiedzeń, gdzie urządzono niezwykle efektowną wystawę materiałów, produkowanych przez wspomnianą firmę. Wystawa, dając należyty obraz możliwości produkcyjnych firmy i jakości tej produkcji — wywarła na gościach jaknajlepsze wrażenie. Po zwiedzeniu wystawy goście

udali się do największego z oddziałów tkalni, poczem zwiedzili przędzalnię, wykończalnię itd. oprowadzani przez dyr. Krasuskiego.

Około godziny 12 min. 30 goście zgodnie z programem, zwiedzili zakłady firmy „S. Barciński” i zakłady Johna.

O godz. 14 goście sowieccy podejmowani byli przez sfery przemysłowo - handlowe śniadaniem.

W czasie śniadania przewodniczący delegacji sowieckiej p. Bojow serdecznie dziękując za miłe przyjęcie, jakiego wycieczka doznała w Łodzi wniósł toast nie za pomyślność „polskiego Manchesteru”, lecz za pomyślność polskiej przemysłowej Łodzi.

Po śniadaniu goście sowieccy udali się na odpoczynek do Grand Hotelu, poczem o godzinie 5 po południu wzięli udział w konferencji z udziałem przedstawicieli sfer gospodarczych.

Konferencja gospodarcza w izbie

Konferencja, na którą przybyło około 30 osób z pośród wszystkich działów przemysłu włókienniczego zganił prezes Geyer, podkreślając, że w eksporcie do Rosji Łódź bierze bardzo słaby udział, jakkolwiek z Rosji do okręgu łódzkiego przywóz jest b. pokąźny. Dziękując wycieczce za przybycie, podkreślił, że plan eksportowy Sowpoltorgu Łodzi nie zadawalnia.

Prez. Waclaw Lachert w imieniu przemysłu przedziałniczego podkreślił, że obroty pomiędzy okręgiem łódzkim a Rosją mogłyby ulec, jeżeli chodzi o przedzie, wydatnemu zwiększeniu, gdyż przemysł włókienniczy mógłby zaopatrywać się w bawełnę rosyjską, której przed wojną konsumował znaczne ilości. Handel ten mógłby więc odbywać się w drodze kompensacji.

P. Tamarin, zastępca przewodniczącego delegacji podkreślił, że wycieczka przybyła dla dokładnego zorientowania się w stosunkach gospodar-

czych. Te odwiedziny doprowadzą niewątpliwie do pozytywnych wyników w postaci zwiększenia obrotów, które winny być regulowane przez Sowpoltorg. Słaby dotychczas rozwój wzajemnych stosunków ma swe źródło w pierwszym rzędzie w nieznanym produkcji polskiej. Wycieczka, która zwiedziła Górny Śląsk i Gdynię, wypełni tę lukę i zorientuje się dokładnie w całokształcie tych zagadnień.

P. Chazanow interesujący się specjalnie Gdynią, podkreślił, że może się ona stać dla Rosji najpoważniejszym portem, pośredniczącym w handlu na Bałtyku. Transport przez Gdynię z Leningradu kalkuluje się stosunkowo taniej, aniżeli przez inne porty.

P. Tamarin oświadczył, że co się tyczy zwiększenia eksportu włókienniczego, to wina za dotychczasowy stan rzeczy spada również częściowo i na sam przemysł, który winien w znacznie większej mierze inte-

resować się rynkiem rosyjskim. Wyroby włókiennicze narazie mogą być eksportowane w małych ilościach, a mianowicie wysokie gatunki towarów wełnianych i bawełnianych. Oczywiście narazie w ramach umów Sowpoltorgu. Już w b. r. w planie Sowpoltorgu znajdują się towary włókiennicze.

Dyr. Kaz. Monitz, nawiązując do słów p. Tamarina o mo-

żliwościach eksportu włókienniczego zaznaczył, że o ile wywóz ten wzrośnie, stosunki ulegną wydatniejszej normalizacji i przemysł łódzki ze swej strony nabywać będzie w większych ilościach surowce i emikalija rosyjskie.

Radca dr. S. Wyszewiański zwrócił uwagę na możliwości eksportu konfekcji polskiej, która zajmuje poważne stanowisko w ogólnym wywozie włó-

kienniczym na całym szeregu rynków zagranicznych.

P. Tamarin oświadczył, że ewentualność ta istnieje, ale eksport konfekcji mieścić się może w ramach ogólnego kontyngentu eksportowego towarów włókienniczych, opracowanego już przez Sowpoltorg.

Po konferencji goście odjechali samochodami na dworzec, skąd o godz. 7.20 wyjechali do Warszawy.

Copowiedzieli „Głosowi Porannemu” członkowie delegacji sowieckiej

„Nie przybyliśmy, aby finalizować transakcje, ale zwiększenie zakupów sowieckich w Łodzi niewątpliwie nastąpi”

Wywiad specjalny z zastępcą przewodniczącego delegacji, p. Tamarinem

W wywiadzie udzielonym naszemu współpracownikowi p. Anton Mojsiejewicz Tamarin był przedstawiciel handlowy ZSSR w Persji, który bawił niedawno w Polsce w czasie rokowań o przedłużenie umów „Sowpoltorgu” oświadczył m. in. co następuje:

— Celem pobytu wycieczki naszej w Polsce jest dążenie do zacieśnienia stosunków handlowych z naszym zachodnim sąsiadem, gdyż rozmiary obrotów towarowych polsko - sowieckich są niewątpliwie niedostateczne.

W czasie pobytu naszego w Polsce, który ma charakter kurtuazyjny, staraliśmy się nie rozdrabniać w poszczególnych sprawach, lecz raczej ujmować je w ich całokształcie.

Podstawowym więc zadaniem łączącym się z pobytom naszym w Polsce będzie uzupełnienie braków wymiany towarowej z Polską,

która może niewątpliwie poważnemu zwiększeniu.

Jesteśmy przekonani, że w dziedzinie wydatnego ożywienia stosunków handlowych polsko - sowieckich istnieją bardzo duże możliwości.

Nawiązany ostatnio w związku z pobytom wycieczki naszej w Polsce bezpośredni kontakt z przedstawicielami sfer gospodarczych da

niewątpliwie realne wyniki.

W czasie naszego pobytu w Polsce, do której przybyliśmy w celu bliższego zapoznania się z produkcją eksportową, zwiedziliśmy szereg ośrodków wielkiej produkcji przemysłowej. Chcemy bowiem wiedzieć dokładnie,

jakie artykuły wytwórczości polskiej możemy jeszcze importować do ZSSR.

poza tymi, jakie już Polska do ZSSR eksportuje. Zwiedzenie wielkich ośrodków pracy polskiej umożliwiło wyzyskanie nawiązanych stosunków i zacieśnienie bliższego kontaktu.

W czasie wycieczki naszej poznaliśmy wielkie ośrodki gospodarcze;

zwiedziliśmy również Gdynię, która jesteśmy wprost zachwyceni.

Brak poprostu słów uznania dla imponującego dzieła, jakie dokonane zostało w krótkim stosunkowo okresie czasu na terenie Gdyni. Zbyt mało dotychczas byliśmy poinformowani o tym wielkim dorobku gospodarczym Polski i przekonani jesteśmy głęboko, że port gdyński może odegrać doniosłą rolę w dziedzinie wzmożenia wymiany towarowej, służąc dla celów transportu tranzytowego.

Również i przemysł górno-

śląski uczynił na nas poważne wrażenie i tutaj możliwości zwiększenia rozmiarów transakcji są niewątpliwie realne.

— Oczywiście, nie można dziś jeszcze mówić o realnych wynikach pobytu wycieczki naszej w Polsce, bo

nie przybyliśmy tutaj po to, aby finalizować konkretnie transakcje.

Zwiedziliśmy ośrodki przemysłowe, zacieśniliśmy kontakt ze sferami gospodarczymi i uzyskaliśmy olbrzymi materiał informacyjny, który ułatwi niewątpliwie realne ujęcie wszelkich transakcji w bliższej i dalszej przyszłości. —

Zapytany o pertraktacje w sprawie traktatu handlowego sowiecko - polskiego p. Tamarin oświadczył:

To nie nasza sprawa. Zagadnienie polityczne nie do nas należy, bo reprezentujemy tylko problemy gospodarcze. —

P. Tamarin, który zna osobliście Łódź, gdzie bawił parę razy w związku z rokowaniami o przedłużeniu umów Sowpoltorgu oświadczył wreszcie, że wycieczka również i w Łodzi nie zamierza finalizować żadnych transakcji, ale zasadniczo biorąc zwiększenie zakupów sowieckich w dziedzinie włókiennictwa w przyszłości niewątpliwie nastąpi.

Popyt na towary łódzkie w Rosji

Rynek sowiecki nie jest samowystarczalny

Rozmowa z p. Michałem Michajłowiczem Firsowem, prezesem zarządu Sowpoltorgu w Moskwie

Wycieczka sowiecka, mająca — oświadczył nam p. Firsow — charakter kurtuazyjnej wizyty, w czasie swego pobytu w Polsce miała możliwość zapoznania się z najpoważniejszymi ośrodkami przemysłu.

Przeprowadzone na terenie tych ośrodków konferencje z przedstawicielami polskich sfer gospodarczych miały podłoże ogólne.

Z wyeliminowaniem konkretnych szczegółów, które mogłyby tylko raczej utrudnić delegacji zorientowanie się w całokształcie najistotniejszych zagadnień. Członkowie wycieczki z pobytu swego w Polsce są bardzo

zadowoleni, gdyż wyjątkowo serdeczne przyjęcie ułatwiło im wydatnie zapoznanie się z interesującymi ich problemami.

Co się tyczy realizacji zakupów — nie to było celem przyjazdu wycieczki.

Oczywiście, dla włókiennictwa łódzkiego ist-

nieja możliwości eksportu do Rosji, gdyż pomimo silnej rozbudowy przemysłu włókienniczego ZSSR, rynek rosyjski nie jest jeszcze całkowicie samowystarczalny. Również i p. Firsow uchylił się od udzielenia konkretnej odpowiedzi w sprawie traktatu handlowego.

M. K.



SILV-OZON-MOTOR
IDEALNA KAPIEL BALSAMICZNA WZMACNIAJĄCA
Wystrzegaj się bezwartościowych naśladowców!!!

Do walki z bezrobociem staje z całą energią Fundusz Pracy

Pomoc niesiona przez państwo ofiarom kryzysu i bezrobocia, okazała się w ostatnich ratach niewystarczająca.

Z dniem 1 kwietnia akcja niesienia pomocy bezrobotnym i najbardziej potrzebującym na podstawie ustawy, została zniesiona, a obowiązki przeszły na popularną już obecnie instytucję, Fundusz Pracy.

Działalność Funduszu ma pójść w trzech kierunkach: 1) zwiększenia stanu zatrudnienia, przez roboty okresowe, przez stworzenie stałych źródeł pracy i wreszcie przez inne sposoby, jak zmniejszanie czasu pracy, ograniczenie jej w stosunku do osób posiadających egzystencję itp.

2) zaopatrywania bezrobotnych w samodzielne podstawy egzystencji i

3) pomocy doraźnej.

Naczelnym zadaniem Funduszu Pracy jest, inicjowanie robót, gromadzenie i rozdzielanie funduszy, oraz przeprowadzenie kontroli robót przez siebie finansowanych. Pomoc na te cele będzie udzielana instytucjom rządowym, komunalnym, społecznym i gospodarczym, wreszcie osobom prywatnym. To ostatnie ma szczególne znaczenie dla inicjatywy prywatnej, która może wykonać dla siebie celowe i korzystne roboty.

Finansowane będą w pierwszym rzędzie roboty, mające szczególną wartość w gospodarstwie narodowym. Należy do nich zaliczyć, budowę i ulepsza-

nie dróg i kolei, meljoracje i t. p., inwestycje lokalne, jak wodociągi, kanalizacje i t. p.

Fundusz udzielać będzie pożyczek oprocentowanych w wysokości 3 proc., płatnych ratami w przeciągu lat 10, przy czym, o ile to będzie możliwe — zwrot kredytów ma być oparty na dochodach z inwestycji. Ciąkawą nowacją nowej ustawy jest, iż przewiduje ona spłatę również w naturze przez wykonanie pewnej pracy i t. p. zasadniczo pożyczki udzielane będą na pokrycie robocizny.

Zatrudnić będzie można przy robotach, finansowanych przez Fundusz, jedynie robotników zaangażowanych przez PUPP. Wyjątek stanowią osoby odrabiające zaległe podatki, bezrobotni włościanie i fachowcy, którymi PUPP. nie dysponuje. Fundusz Pracy winien poza tym tworzyć t. zw. zespoły robotnicze, które będą mogły być wysłane do pracy poza teren ich stałego zamieszkania.

Ustawa o Funduszu Pracy zmierza do zlikwidowania bezrobocia na stałe, przewiduje pomoc w rozwijaniu inicjatywy prywatnej i ułatwia obywatelom likwidację zadłużenia wobec państwa.

Ostatni punkt działalności Funduszu obejmuje pomoc do doraźną dla bezrobotnych w okresie zimowym. Pomoc ta ma polegać na dostarczeniu bezrobotnym i ich rodzinom artykułów pierwszej potrzeby.

Sprawy finansowe Funduszu

złatwiać będzie Bank Gospodarstwa Krajowego.

Analiza wytycznych Funduszu Pracy wykazuje, że ma ona do wykonania wniosły i pozytywne, z punktu widzenia społecznego, zadanie. Dać pracę i chleb zgłodniałym rzeszom bezrobotnych. Czy jednak Fundusz spełni pokładane w nim nadzieje? W jakim stopniu zładzi bezrobocie, które tak wielkie przybrało rozmiary? — Na to odpowie społeczeństwu najbliższy czas i oczekiwana z niecierpliwością działalność Funduszu Pracy.

Odczyty

„NIEMCY NA PRZEŁOMIE”

Dziś o godz. pół do dziewiątej wieczorem odbędzie się w lokalu ligi państwowej, Wólczńska 17, odczyt redaktora Tadeusza Katelbacha z Berlina, korespondenta pism polskich, pod tytułem „Niemcy na przełomie. U podstaw hitlerizmu”.

Ostatnie wypadki w Niemczech są niewątpliwie wśród zjawisk życia politycznego najbardziej aktualne. Wiadomości o prześladowaniu mniejszości narodowych, przede wszystkim Żydów, o gnębieniu przeciwników politycznych, znalazły żywe i bardzo niesympatyczne echo; alarmy wojenne wzbudzają trwogę. Wszystko to jednak nie powinno wpłynąć na naszą spokojną ocenę ruchu, który musi mieć jakieś głębsze przyczyny, skoro skupia miliony zwolenników.

Wrogie wystąpienia hitlerowców przeciwko Polsce tembardziej zmuszają nas do gruntownej oceny, jakie możliwości ich ruch w sobie kryje i jakie siły porusza. Redaktor Katelbach, jako nauczyciel od wielu lat obserwator życia niemieckiego, będzie miał możliwość oświetlenia przed inteligencją łódzką tych ciekawych zagadnień.

ODCZYT DR. ZDZISŁAWA STIEBERA

W nadchodzący czwartek na posiedzeniu naukowym oddziału łódzkiego Polskiego tow. historycznego dr. Zdzisław Stieber z Krakowa przedstawi rezultaty swych badań dialektologicznych w Łeczyckiem i Sieradzkim. Korzystając z pobytu tego badacza w Łodzi, koło naukowe ucz. gimn. męsk. im. J. Piłsudskiego organizuje w następnym dniu t. zn. 12 maja (piątek) o godz. 17,30 w auli gimnazjum (Sienkiewicza 40) odczyt publiczny dr. Stieberta p. t. „Mowa ludu w Łeczyckiem i Sieradzkim”. Po odczycie nastąpią recytacje, ilustrujące gwarę sieradzką i proces tworzenia się języka literackiego. Cena biletów 75 gr., dla młodzieży 30 gr.

Tomaszów

ROBOTNICZY OPUŚCILI FABRYKĘ PIESCHA

Sytuacja strejkowa na terenie fabryki Piescha uległa poważnej zmianie. Ponieważ dyrekcja oświadczyła, że nie podejmie żadnych pertraktacji, jeśli fabryka będzie okupowana, robotnicy zdecydowali się opuścić teren fabryczny pod tym jednak warunkiem, że dyrekcja nie wywiezie towarów z fabryki, oraz uwzględni postulaty robotników. Delegaci fabryczni otrzymali przyrzeczenie ze strony inspektora pracy, iż żądaniu robotników stanie się zadość.

W fabryce sztucznego jedwabiu pozostaje nadal ta sama sytuacja, ponieważ dyrekcja w dalszym ciągu nieustępliwie stoi na zajętem stanowisku. Na terenie fabryki panuje zupełny spokój, jedynie zanotowano wypadek zaskabnięcia jednego robotnika.

SKATOWAŁ TEŚCIOWĄ

Onegdaj o godz. 6 popołudniu do mieszkania Rajterowej Augusty (Gęsia 6) przyszedł jej zięć Artur Kicman i wszczął awanturę. Gdy Rajterowa stanęła w obronie swej córki Wandy, Kicman rzucił się na nią i pobił dotkliwie przy czym Rajterowa doznała złamania ręki. Rozwścieczony Kicman dobył w pewnej chwili rewolweru i strzelił do szwagierki. Na szczęście strzał chybił. Rajterowę przewieziono do szpitala miejskiego, a zawiadomiła policja prowadzi dochodzenie. Przyczyną bójki są nieporozumienia rodzinne.

O CZEM PAN MYŚLI?

Pewien tygodnik nowojorski posłał do szeregu wybitniejszych osobistości zapytanie:

„O czym pan myśli głośno się?”
Obecny prezydent Roosevelt oświadczył:
„O mojej brodzie...”

Z powodu zgonu nieodżałowanej

B. P.

LEI SAFRAJ

wyraża Prezesowi Zarządu p. D-rowsi Sz. Wysze-
wiańskiemu oraz Rodzinie najgłębsze współczucie

ZARZĄD

T-WA „ORT” w ŁODZI

Dnia 9 maja b. r. po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach
zmarła nasza najukochańsza żona, matka i babka

B. P.

REGINA ze SZTEINÓW STASZAUEROWA

I voto GEC

przeżywszy lat 57.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi w środę, dnia
10 maja, o godz. 14.30 z domu przedpogrsebowego, o czym
sawładamia

STROSKANA RODZINA

Dzisiejszy „doraźniak” w Łodzi

Bandyta Dziewierski odpowiadać będzie za morderstwo z chęci zysku

W dniu dzisiejszym odbędzie się w Łodzi rozprawa doraźna. Przed sądem stanie potworny morderca Stanisław Dziewierski, oskarżony o zabójstwo w celach zysku. Rozprawa wyznaczona została na godz. 10 rano w I sali sądu okręgowego.

Przewodniczyć będzie wiceprezes Illnicz w asystencji sędziów Kubiaka i Żabińskiego. Oskarżenie wnosi prokurator

Grzegorzewski, broni oskarżonego adw. Szczech. Jak wiadomo Dziewierski wraz z żoną skrytobójczo zamordował woźnicę Zawadzkiego.

Dzisiaj Dziewierski stanie przed sądem doraźnym. Jego żona Klara znajduje się w odmiennym stanie i tylko ta okoliczność oraz odciażające zeznania męża uchroniły ją przed sądem doraźnym.

Sąd skazał znachorkę

za spędzenie płodu z wynikiem śmiertelnym

27 grudnia r. ub. Feliks Ertman (Zagłoby 59) zameldował policji, że 24 grudnia r. ub. naskutek zakażenia krwi w związku ze spędzeniem płodu zmarła żona jego, Eugenia.

Ertman wyjaśnił, iż na dzień przed śmiercią żona zwierzyła się, iż do spędzenia płodu namówiła ją Marianna Kondys, która sprowadziła Helenę Hajduk i obie dokonały na niej zabiegu.

Na tej podstawie zatrzymano Kondys i Hajduk, które w dniu wczorajszym stanęły przed sądem okręgowym w Łodzi.

Obie do winy się nie przyznały. Świadkowie zeznali, że Hajduk za mową się kiedyś odbieraniem cieląt. Znana była jako znachorka.

Sąd skazał 44-letnią Helenę Hajduk i agentkę jej, 30-letnią Marję Kondys po półtora roku więzienia.

(p)

Mieszczuchy zdrowsi od wieśniaków

Lekarze wojskowi w Czechosłowacji stwierdzili podczas poboru rekrutów, iż rekruci pochodzenia miejskiego są pod względem fizycznym i zdrowotnym lepiej przystosowani do wymagań służby w wojsku, niż rekruci ze wsi. Lekarze przypisują ten fakt lepszemu odży-

wianiu się w miastach, słabszej konsumpcji alkoholu i żywemu udziałowi w ćwiczeniach sportowych. Natomiast mieszkańcy wsi w Czechosłowacji znajdują się w gorszych warunkach materialnych, sanitarnych i społecznych, co wpływa ujemnie na ich stan fizyczny.

„LUNA”

Dzisiaj poraz ostatni!

Bilety ulgowe ważne!

Najnowsze arcydzieło
genjalnego reżysera
Joe May'a

wystawa. Cannes! Monte Carlo! Nicea! Upojne tanga... W rol. gł.: Annabella i Jean Murat.

Miłość w Aucie

Nadprogram: W krainie srebrnego lwa. Film krajoznawczy.

Początek o godz. 4 popoł., w soboty, niedziele i święta poranki o 12 w poł.

Luksusowe życie w
hotelach Rivieri francuskiej. — Przepyszna

Grand-Kino

Dzisiaj i dni następnych!
Ceny miejsc popularne
— niepodwyższone

PEŁEN PIKANTERJI
FILM DŹWIĘKOWY

Licytacja Miłości

W rolach głównych: Dawno niewidziana SARI MARITZA i partner MARLENY DIETRICH — HERBERT MARSHALL
Wspaniała treść! — Bogata wystawa! — Świetna gra! ● PONADTO! Na ogólne żądanie Sz. Publiczności przedłuża się wyświetlanie filmu POD SAMOWAREM mów. w języku rosyjskim jeszcze na kilka dni!
Nadprogram: Arcywesoła komedia dźwiękowa, w której główną rolę odtwarza lew. Początek o 4.30

KINO-TEATR

SPLendid

NARUTOWICZA 20.

Początek o godz. 4-ej po poł.

Jego Eksceleńcja Subjekt

Ceny miejsc niższe!

Nowość!!! — Nowość!!!

Niezbędne dla pp. przemysłowców, kupców, adwokatów, oraz instytucyj bankowych

ZBIÓR

Upadłości i Nadzorów

ogłoszonych przez Sąd Handlowy w Łodzi w czasie od 1. I. 1925 r. do 31. III. 1933 r. jest do nabycia w księgarniach: Neumillera, „Eipelta” i „Czytaj” oraz składzie materiałów piśmiennych S. Hamburgskiego, (Piotrkowska 42)

Poza nazwami firm, ułożonemi w porządku alfabetycznym, zbiór ten zawiera dane, dotyczące bilansu odnośnej firmy, przebiegu postępowania sądowego, sposobu zakończenia upadłości lub nadzoru sądowego, a także terminy płatności poszczególnych rat układowych.

Student skozył z okna 2-go piętra

Nocy ubiegłej podczas snu domowników wyskoczył z okna 2 piętra posesji nr. 3 przy ul. Andrzeja, zamieszkały przy rodzicach student uniwersytetu warszawskiego, 29-letni Izidor Kaplan, doznając bardzo ciężkich obrażeń cieleśnych oraz wstrząsu mózgu.

Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego udzielił pierwszej pomocy denatowi i przewiózł go w stanie ciężkim do szpitala miejskiego w Radogoszczu. Przyczyna rozpaczliwego kroku — rozstrój nerwowy.

Feljetony radjowe

„Polskie Radio” w tygodniu nie żącym z racji 50-jej rocznicy śmierci wielkiego myśliciela i poety — Cyprjana Norwida, nadaje audycje, która przypomni radjosłuchaczom mało znaną twórczość i życie autora „Prometidejona”.

I tak dzisiaj o godz. 19.30 p. Roman Zrebowski wygłosi przed mikrofonem feljton p. t. „Życiorys Cyprjana Norwida”.

Dnia 12.5 w przerwie koncertu symfonicznego z filharmonii warszawskiej p. Witold Hulewicz w feljtonie p. t. „Wileński ruch literacki” zaznaczył radjosłuchaczów z działalnością pisarzy wileńskich.

Noene dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: J. Koprowskiego (Nowowiejska 15), S. Trawkowskiej Brzezińska 56), M. Rozenbluma (Śródmiejska 21), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), J. Kłupta (Kątna 54), L. Czyskiego (Rokicińska 53).

Skrzynka do listów w sprawie rad. Ewolda

Do Redakcji „Głosu Porannego” w miejscu Szanowny Panie Redaktorze! W związku ze sprawozdaniem z wczorajszego posiedzenia konwentu senjorów R. M., zamieszczonym w ubiegłym numerze poczytnego „Jego pisma proszę o umieszczenie następującego wyjaśnienia:

Ze sprawozdania wspomnianego wynika, jakoby ja sprzeciwił się wnioskowi p. prezesa R. M. o uznanie sprawy p. Ewolda za wyczerpaną. Tymczasem nie ja, a p. p. radni Wajeman i Bitner sprzeciwił się wspomnianemu wnioskowi, domagając się potępienia czynu p. Ewolda przez konwent senjorów.

Idąc po linii żądania tych panów radnych postawiłem wniosek o odroczenie posiedzenia, na którym szczegółowo rozpatrzona byłaby sprawa p. Ewolda łącznie z zajęciem stanowiska wobec oświadczenia się p. Ewolda w stosunku do czynionych mu zarzutów.

Z poważaniem
Ł. Kuk.
Ławnik magistratu m. Łodzi.
Łódź, dnia 9 maja 1933 r.

Bestjalski mord na szosie
Ujęty morderca handlarza trzody stanie przed sądem doraźnym

Na drodze między Pabjanicami i Grocholicami, w powiecie łaskim, dokonano potwornego mordu i rabunku na osobie 25-letniego handlarza trzody, Jana Kempy z Grocholic.

Kempa wyruszył w nocy do Pabjanic na targ dla zakupu świń i zabrał z sobą około 700 złotych.

Nad ranem następnego dnia na podwórzu zagrody Kempy wjechał wóz. Domownicy przeświadczeni, że Kempa powrócił nieoczekiwanie, wybiegli na podwórze i tu, ku swemu zdumieniu, stwierdzili, że koń samopas przyciągnął wóz.

Po odkryciu worków na wozie, znaleziono zmasakrowane zwłoki Kempy. Został on dosłownie poćwiartowany jakimś ostrym narzędziem, najprawdopodobniej siekierą.

O odkryciu niezwłocznie powiadomiono władze śledcze, które zarządziły obławę w okolicy.

Dochodzenie doprowadziło do ujęcia sprawcy mordu, 25-letniego Wilhelma Waldemana z Belchatowa. Ujęty zaprzeczył kategorycznie, jakoby miał cośkolwiek wspólnego z mordercą. W czasie badań znaleziono jed-

nak na jego ubraniu plamy krwi.

Waldeman posiadał przy sobie znacznie większą sumę pieniędzy, pochodzenia których nie umiał wyjaśnić.

Przyciśnięty do muru zbrodniarz przyznał się do zabójstwa i wskazał miejsce, gdzie ukrył narzędzie mordu, okrwawioną siekierę.

W czasie śledztwa zeznał, że zatrzymał w lesie przejeżdżającego Kempę, prosząc by go pod-

wiózł. Gdy usiadł na tylnym siedzeniu, silnym ciosem siekierą, wydobytej z pod płaszcza, zwałił Kempę na deski wozu.

Poćwiartowanego trupa obszukał, zrabował 760 zł., poczem przykrył zwłoki workami, zawrócił konia i popędził go batem w kierunku zagrody.

Waldeman został osadzony w więzieniu. Dochodzenie przeciw niemu prowadzone jest w trybie doraźnym. (a)

Jean Harlow żona z drugiej ręki	Żona z drugiej ręki jean harlow	Jean Harlow żona z drugiej ręki
Jean Harlow żona z drugiej ręki	Żona z drugiej ręki jean harlow	

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

TEATR MIEJSKI

Dziś świetnie zagrana komedia St. Bała „Zielona kotwica”.

TEATR KAMERALNY

Dziś komedia St. Zagona „Bez posagu ożenił się nie mogę”.

TEATR POPULARNY

Dziś „Podróż naokoło świata w 40 dniach” według powieści Juljusza Verne’a.

TEATR OPERETKA „8.30”

Dziś w dalszym ciągu wiedeńska operetka pt. „Paganini” Franciszka Lehara.

DZISIEJSZY WYSTĘP KAZIMIERZA KRUKOWSKIEGO

Dziś odbędzie się w filharmonii jedyny występ ulubieńca publiczności Kazimierza Krukowskiego (Łopka), który tym razem wystąpi z zupełnie nowym programem. W wieczorze tym bierze również udział Nina Grudzińska, gwiazda teatru „Morskie Oko” oraz królowa mody na rok 1933. Artyści wykonają piękny program złożony z najnowszych przebojów Warszawy. Początek o godz. 8.30 wieczorem. Bilety sprzedaje kasa filharmonii.

DZISIEJSZE KONCERTY.

Dzisiaj o godz. 18.00 radjostacja warszawska nadaje drugą z kolei audycję, w której usłyszą radjosłuchacze artystów zakwalifikowanych na międzynarodowy konkurs w Wiedniu dla pianistów i śpiewaków. Tym razem wystąpi przed mikrofonem dwoje pianistów: Maryla Jonaszówna i Leon Beruński, oraz Marjan Wawrzkiwicz — tenor.

O godz. 20.00 radjostacja warszawska nadaje uroczystą audycję z okazji święta narodowego Rumunii. Wieczór rozpoczyna kolejno odegrane hymny — rumuński i polski, następnie po przemówieniu p. Makowskiego, prezesa towarzystwa polsko-rumuńskiego, oraz innych przedstawicieli, nastąpi część koncertowa poświęcona muzyce rumuńskiej.

O godz. 21.10 radjostacja warszawska nadaje recital fortepianowy znanego pianisty, prof. Zbigniewa Drzewieckiego, który odegra szereg utworów wirtuozowskich, między innymi kompozycje Schumann, Brahmsa, Maciejewskiego i Manuela Infante. (r)

Z estrady koncertowej

9-ty koncert L. T. M.

Łódzkie towarzystwo muzyczne zaznaczyło swą żywotność, urządzając koncert ku uczczeniu 100-jej rocznicy urodzin J. Brahmsa.

Słowo wstępne wygłosił niżej podpisany, starając się w krótkim zarysie scharakteryzować twórczość mistrza tonów, który sztandar muzyki niemieckiej, otrzymany w spuściznie po Beethovenie, zatknął godnie i wysoko.

Następnie na estradę wstąpili p. Bronisława Rotsztatówna i p. Herman Berliński i wykonali „Sonatę G-dur” na skrzypce i fortepian, dzieło o niezwyklej sile wyrazu, w którym rozmówcy mają sobie wiele do powiedzenia. Jeżeli sobie nie powiedzieli wszystkiego, to winna była po stronie pianisty, w grze którego — jak zresztą okazało się w solowej części programu — wyczuwa się więcej namysłu szkoły, niż wyraz indywidualnego uczucia.

Powaga olimpijskiego spokoju, idąca w parze z wysoko rozwiniętymi zaletami poczucia artystycznego czyni z p. Rotsztatówny świetną kameralistkę. Trzecia część sonaty była przesadnie rozciągnięta, co spowodowało pewną apatię, a nie wolno zapominać, że wielki mistrz był nie samym tylko klasykiem — był wiecznie romantyzującym poetą w treści, polocie i gorącu swym. Gdy tej poezji niema — niema Brahmsa. Wykonaniem kilku drobnych utworów, z których „Ballada G-moll” była zarówno w rytmie jak w tempach chybiona, p. Berliński dowiódł, że jest pianistą z dobrą szkołą i posiada instynkt fortepianowy, ale ma więcej wyobraźni technicznej niż poetyckiej.

ODCZYT INŻ. KLECZKOWSKIEGO

Staraniem sekcji odczytowej oddziału Łódzkiego Polskiego czerwonego krzyża w niedzielę, dnia 14 maja rb. o godzinie 12 min. 30 w południe, w sali YMCA., Piotrkowska 89, p. inż. Kleczkowski wygłosi odczyt nt. „Czad i walka z nim w czasie wojny i pokoju”.

Zalety te są jednak również zadatkami na realizację przyszłości, których można się spodziewać po zdolnościach i umiejętnościach dzisiejszych artysty.

Sześć pieśni odśpiewała p. Helena Ostrowska. O sztuce odtworzyć tej śpiewaczki pisałem szczegółowo po jej recitalu w filharmonii w ubiegłym sezonie. Dziś mogę zaznaczyć, że umiejętność jej ekspresyjna i wirtuozostwo emisji głosu o pięknym brzmieniu zjednało śpiewaczkę duże powodzenie u publiczności. Solistce towarzyszył na fortepianie p. Leon Liberman.

F. Halpern.

OSTATNI DZIEŃ WYSTAWY J. KAHANEGO.

Dziś można jeszcze zwiedzić wystawę metaloplastyki prof. J. Kahanego. Wystawa spotkała się z wielkim uznaniem inteligencji łódzkiej. Wśród 120 prac, znajduje się około 100 eksponatów, dotychczas w Łodzi niewystawionych. Wystawa otwarta jeszcze tylko jutro od godz. 10 rano do 8 wiecz. bez przerwy, w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 90, I p.

Po odbiór zakupionych prac należy zgłosić dziś między 7 — 8 wieczór na wystawie.

PISZCZANY W CZECHOSŁOWACJI MODNE UZDROWISKO ŚWIATA KOBIECEGO

Już dawno przekonano się na podstawie badań frekwencji uzdrowisk, że kobiety cyfrowo przeważają we wszystkich uzdrowiskach, nadając ton i specjalne piętno życiu uzdrowisk. Bardzo częste stany chorobowe zachorzeń kobiecych określone nazwą społecznych, przeważnie zapalnej natury, leczą kuracje Piszczzańskie nawet w wypadkach chronicznych, (gdy inne środki zawodły), dzięki dobroczynnemu działaniu ciepłych kąpiel mulo-

wych. Kurację w Piszczanach polecają też lekarze specjalnie przy wszystkich chronicznych zapalnych procesach chorób kobiecych.

Co usłyszymy dziś przez radio?

- 12.10 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 15.35 Program dla dzieci: a) Feljton B. Herta p. t. „Wczoraj a dziś”; b) „Listy od dzieci” — omówi W. Tatariewicz.
- 16.00 Płyty gramofonowe.
- 16.40 Odczyt p. t. „O łączności Polonji zagranicznej z macierzą”.
- 17.00 Audycja dla nauczycieli muzyki.
- 17.30 Piosenki w wykonaniu A. Wysockiego.
- 17.40 „Umowy o pracę robotników i pracowników umysłowych”.
- 18.00 Drugi koncert wyróżnionych uczestników polskiego konkursu kwalifikacyjnego na mięczy narodowy konkurs w Wiedniu. Wykonawcy: Maryla Jonaszówna (fortepian), Marja Kaupé (sopr.), Leon Boruński (fort.), Marjan Wawrzkiwicz (tenor) i prof. Ludwik Urstein (akomp.).
- 19.20 Komunikat izby przemysł-handlowej w Łodzi.
- 19.30 Życiorys Cyprjana Norwida
- 20.00 Uroczysta audycja z okazji święta narodowego Rumunii.
- 21.00 Wiadomości sportowe.
- 21.10 Recital fortepianowy Zbigniewa Drzewieckiego.
- 22.00 „Na widnokręgu”.
- 22.15 Muzyka taneczna z płyt.
- 22.40 Feljton wesoly p. t. „Jak dowodziłem bitwą na Placu Hallera” — wygł. red. Jan Pietrowski.
- 32.00 Muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

- Bruksela (509)**
20.00 Operetka Audrana „Mascotte”.
- Kalundborg (1153)**
20.00 Oratorjum Händla „Samson”.
- Łondyn (356)**
20.15 Utwory Brahmsa (Warjacej orkiestrowe na temat z Haydna, Serenada nr. 2, Symfonia D).
- Paryż (1745)**
20.45 Fragmenty z oper Wagnera „Parsifal” oraz „Tristan i Izolda”.
- Rzym (441)**
20.45 Opera Franchettiego „Germania”.
- Praga (488)**
20.15 Utwory Dworzaka (Uwertura „Husytka”, „Te Deum” i Symfonia „Z nowego świata”.
- Budapeszt (550)**
20.00 Koncert z udziałem pianisty Emila Sauera (Chaconne Bacha, Suita Weinera, Marsz żałobny z „Eroici” Beethovena, Koncert fortepianowy A-dur i Poemat symfoniczny „Les Preludes” Liszta).

BEZKONKURENCYJNY REPERTUAR FILMOWY Dźwiękowego Kina „CAPITOL”

Dziś i dni następnych!

Syn Indji
z Ramonem Navarro

Wkrótce na naszym ekranie: Żona na jedną noc
z Marv Glory

Blaski i cienie miłości
z Syla Sydney i Fr. March

Artyści
z Nancy Carroll

Symfonia 6-ciu Miljonów
z Ricardo Cortez i Irena Dunn

oraz te wszystkie, które cełuje wybitny artysta w pomyśle, reżyserji i pięknej oprawie muzycznej

WIADOMOŚCI HANDLOWE

Dodatni wpływ spadku dolara

na sytuację łódzkiego przemysłu włókienniczego

Jedną z gałęzi gospodarstwa polskiego najsilniej związanych z rynkiem Stanów Zjednoczonych jest niewątpliwie przemysł włókienniczy, a w szczególności przemysł bawełniany, zaoferujący się w niezbędny surowiec w lwiej części na rynku amerykańskim.

Z tego też względu deprecjacja dolara wywarła już zupełnie wyraźny wpływ na sytuację tego przemysłu,

co przejawia się na kilku odcinkach frontu włókienniczego. Dodatni wpływ deprecjacji waluty amerykańskiej przejawia się w bardzo poważnie spotęgowanym ożywieniu na rynku towarów włókienniczych,

a w szczególności towarów bawełnianych. Jak się okazuje, zwiększone zapotrzebowanie na towary bawełniane pozostaje w związku nie tylko z ożywieniem sezonowym, które po strejku przybrało nadspodziewanie duże rozmiary, ale i wynika z ucieczki od waluty amerykańskiej do towaru,

które to zjawisko, zwłaszcza w pierwszym tygodniu maja wystąpiło na rynku łódzkim szczególnie wyraźnie.

Poważne sumy wkładów dolarowych wycofane zostały z prywatnych banków łódzkich i ułożone w towarach oraz przedzwy bawełnianej.

Podkreślić przytem należy, że zaznaczające się już od marca zjawisko eliminowania dolara jako regulatora obrotów, w przemyśle i handlu włókienniczym wystąpiło w ostatnich dniach szczególnie wyraźnie. Cenniki przedzwy bawełnianej ustalone zostały w złotych, niektóre

transakcje fakturowane są w złotych w złocie, przyczem rachunki dolarowe wyeliminowane zostały niemal we wszystkich branżach.

Z drugiej strony najpoważniej dodatni wpływ dewaluacji dolara odzwierciedla się w stosunkach przedzwy bawełnianych do importu surowca. Przemysł bawełniany posiada

bardzo poważne zobowiązania za zakontraktowany surowiec. Jeśli zważyć, że przywóz surowej bawełny do Polski waha się w granicach około 60,000 tonn rocznie, a cena bawełny waha się obecnie w granicach przeciętnie przeszło 8 centów za 1 lb., wówczas zdać sobie możemy dokładnie sprawę z dodatnich skutków deprecjacji waluty amerykańskiej, która spowodowała

automatyczne zmniejszenie się należności dostawców amerykańskich surowej bawełny dla przemysłu polskiego.

Ta poważna redukcja zobowiązań polskiego przemysłu bawełnianego przyczyni się niewątpliwie do

wzmocnienia i poprawy jego sytuacji finansowej.

Oczywista,

polskie przedsiębiorstwo poniosło również i pewne straty, gdyż przemysł bawełniany posiada pewne należności wystawione w dolarach.

Należności te jednak nie pozostają w żadnym stosunku do zobowiązań dolarowych przemysłu tembardziej, że poczynając od marcowego krachu dolara przedzwy bawełniane sprzedawały ten półfabrykat jedynie z klauzulą, gwarantującą zafiksowany kurs dolara w stosunku do złota. Oczywiście, redukuje to wydatnie straty poszczególnych firm bawełnianych.

Pierwsza transakcja na giełdzie zbożowo-towarowej w Łodzi

W dniu 8 b. m. odbyło się posiedzenie rady giełdowej giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi.

Rada uchwaliła regulaminy: dla postępowania przed komisją dyscyplinarną dla dyżurnych, dla maklerów, ustaliła wysokość opłat maklerskich i dokonała wyboru komisji dyscyplinarnej i odwoławczej. Następnie ustaliła najmniejsze ilości, które mogą być przedmiotem transakcji towarami dopuszczonymi do obrotu na giełdzie.

Zebrań giełdowe będą się odbywały 4 razy tygodniowo, a mianowicie w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki od godziny 12.30 do godziny 13.15.

Jako pierwszy dzień zebrania giełdowego ustalony został czwartek, dnia 11 b. m.

W końcu rada dokonała przyjęcia szeregu nowozgłoszonych członków. (ag)

Zwycięstwo polskiego boksera

Rann położył na deski Levina

NOWY JORK, 9 V. (PAT). Spotkanie bokerskie między Edwardem Rannem a pięściarzem Levinem zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem polskiego boksera. W dziesiątej rundzie Rann zakończył walkę knock-outem, kładąc na deski najzupełniej wyczerpanego i nieprzytomnego przeci-

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Najlepsi motorzyści startują

w II motocyklowym zjeździe gwiazdowym do Łodzi

Drugi ogólnopolski motocyklowy zjazd gwiazdowy do Łodzi, organizację którego Polski Związek Motocyklowy powierzył ŻKM., wywołał w całym kraju wielkie zainteresowanie. O popularności tej imprezy świadczą liczne zgłoszenia, jakie już do dnia dzisiejszego napłynęły pod adresem organizatorów z różnych miast Polski.

Między innymi figurują też nazwiska czołowych motorzystów Polski a udział w zjeździe zapowiedzieli zawodnicy Warszawy, Krakowa, Poznania, Lublina itp.

Niezależnie od tego spodziewany jest liczny udział motocyklistów miejscowych, przyczem reprezentowane będą wszystkie kluby.

Regulamin zjazdu pozwala zawodnikowi na najwcześniejszy wyjazd w sobotę o godz. 18 bez względu na jakie miejsce startu sobie obrał. Meta znajdować się będzie w Łodzi przed siedzibą klubu ŻKM. przy ul. Piotrkowskiej 115 i otwarta będzie od godziny 10 do 12 w południe w niedzielę. Obliczenie wyników zjazdu i ogłoszenie ich oraz rozdanie nagród nastąpi w lokalu klubowym o godz. 17.30.

Najciekawiej zapowiada się walka o dwie nagrody przechodnie, pochodzące z fundacji magistratu miasta Łodzi i redakcji „Głosu Porannego”, przyczem warunki wymagane regulaminami tych nagród są wręcz odrębne. Nagroda magistratu m. Łodzi jest nagrodą za największą ilość kilometrów, przejechanych przez dany klub, nato-

miast nagroda „Głosu Porannego” przeznaczona jest dla klubu miejscowego, którego zawodnicy przejadą największą przeciętną ilość kilometrów przy minimum 10 maszyn, startujących dla danego klubu.

W ramach tego zjazdu odbędzie się też pierwszy specjalny zlot plakietowy, przeznaczony wyłącznie dla motocyklistów żydowskich, zrzeszonych w klubach należących do związku Makabi.

W zjeździe gwiazdowym przewidziana jest po dwie kolejne nagrody za największą ilość przejechanych kilometrów dla każdej kategorii. Dla dwóch klubów, których członkowie przejechali w łącznej sumie największą ilość kilometrów przewidziano po jednej nagrodzie wartościowej. Każdy uczestnik zjazdu, który przejechał minimum 150 km. i przybył do mety w oznaczonym czasie, otrzyma pamiątkową plakietę.

Startujące w zjeździe maszyny podzielone zostały na kilka klas i kategorii.

KLASA A

Motocykle pojedyncze: kategoria A pojemność cyl. do 350 ccm. waga 75 kg. Kategoria B. ponad 350 ccm. min. 85 kg.

KLASA B.

Motocykle z przyczepkami: kategoria F pojemność cyl. do 600 ccm. waga min. 125 kg. Kategoria G — ponad 600 ccm. min. 160 kg.

Mistrzostwo robotnicze Europy

Najbliższe mecze polskiej drużyny

Ostatnio rozegrane zostały dalsze dwa mecze piłkarskie o mistrzostwo robotnicze Europy. W Karlsbadzie zmierzyły się reprezentacje Austrii i Czechosłowacji, przyczem zwyciężyła drużyna austriacka, bijąc zdecydowanie przeciwnika 6:2.

W meczu rewanżowym, odbytym w Bodenbach czeski zrewanżowali się za tę porażkę, bijąc austriaków 4:3.

Po tych spotkaniach stan tabeli grupy środkowo-europejskiej przedstawia się następująco:

1. Austrija	7	5	17:11
2. Niemcy	4	3	8:2
3. Czechy	3	4	7:14
4. Węgry	1	2	5:7
5. Polska	1	2	2:5

Chociaż drużyna węgierska i polska zajmują w tabeli przedostatnie i ostatnie miejsca, mając zale-

dwie jeden punkt, położenie ich nie jest tak rozpaczliwie przykre, jakby się to wydawać mogło na pierwszy rzut oka. Polska i Węgry rozegrały zaledwie dwa spotkania i utraciły w nich trzy punkty, a więc taką ilość jak figurująca na czele tabeli Austrija.

Najbliższe spotkania Polski o robotnicze mistrzostwo Europy odbędą się w Austrii, gdzie drużyna Polski rozegra mecz w dniu 27 b. m. z reprezentacją Austrii we Wiedniu, a 28 maja w Wiener Neustadt z Dolną Austrią.

W dniach 17 i 18 czerwca odbędą się w Budapeszcie dwa mecze Polska — Węgry.

I wreszcie w dniach 8 i 9 lipca Polska walczy w Cieplicach z Czechosłowacją.

Mistrzostwa lekkoatletyczne okręgu

W przyszłą sobotę, dnia 20 b. m. rozpoczyna się zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo okręgu. Mianowicie w dniach 20 i 21 maja zostaną rozegrane mistrzostwa klasy C, dnia 25 maja odbędą się pierwsze w Łodzi mistrzostwa młodzików, zaś w dniach 27 i 28 maja zawody o mistrzostwo klasy A i B dla mężczyzn i kobiet.

Mecz lekkoatletyczny Ł.K.S.—Zjednoczone

Na niedzielę, dnia 14 b. m. przypada dzień PZLA. Z tej okazji odbędzie się w Łodzi mecz lekkoatletyczny. ŁKS — Zjednoczone w konkurencjach męskich i kobiecych. Mecz rozpocznie się o godz. 9.30 na stadionie sportowym ŁKS. przy Al. Unji, przyczem program został ustalony następująco: konkurencje męskie: biegi 100, 800 i 5000 m., sztafeta 4x400 m., skoki w dal i wwyż, rzuty kulą, dyskiem i oszczepem. Konkurencje żeńskie: biegi 60 i 500 m., sztafeta szwedzka 60 — 75 — 100 — 200 m. skok w dal (z rozbiegu) i wwyż, rzut dyskiem i oszczepem. Każdy zespół wystawia po dwóch zawodników. Punktacja w konkurencjach indywidualnych: 5, 3, 2, 1 i w sztafetach 10 i 6. Ze strony ŁKS, wystąpią m. in. Bobiński, Miller, Polak, Głażewska, Wróblewski, zaś Zjednoczonych — Rosław Starosta, Jańczyk i Szuber.

Rynek pieniężny

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz przeważała mocniejsza zwłaszcza dla Holandji, Londynu i New Yorku. Obroty były niewielkie. Notowano: Gdańsk 174.15, Holandia 359.50 (plus 90), Londyn 30.30 — 30.32 (plus 12), New York 7.70 (plus 20), Sew York kabel 7.75 (plus 20), Paryż 25.10, Szwajcaria 172.25 — 172.22 (—8), Włochy 47.10; transakcje nienotowane: Kopenhaga 135.15 (—35), Praga 26.54; w obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 209.80 (—70). W obrotach prywatnych marka niemiecka 208 (plus 50), funt ang. w gotówce — 80.50, szyling austrj. 98.50, dolar got. 7.60 (plus 23), dolar złoty 9.34, rubel złoty 4.94 (—3), rubel srebrny 1.44, bilon 0.65.

AKCJE

Na rynku akcyjnym sytuacja bez zmiany; notowano: Bank Polski 72 (—50), Lilpopy 10, Starachowice 8.25; transakcje nienotowane: Norblin 20 (—100).

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych przeważała tendencja bardzo mocna, przy dość dużych obrotach 4 proc. dolarową, 7 proc. stabilizacyjną o raz 8 proc. listami m. Warszawy. Notowano: 3 proc. budowlana 38 — 37.80 (plus 55), 4 proc. dolarowa 48 — 48.40 (plus 65), 4 proc. inwe stycyjna 100 — 100.25 (plus 25), 5 proc. konwersyjna 44 — 44.50 (plus 50), 5 proc. kolejowa 37.25 (plus 25), 6 proc. dolarowa 50, drobne odcinki 51, 7 proc. stabilizacyjna 50 — 50.50 — 50.13 (plus 50), 10 proc. kolejowa 101.50 (plus 15), 8 proc. obligacje budowlane BGK. I emisja 93, 4 i pół proc. listy ziemskie 37.75 — 38.50 (plus 100), 8 proc. m. Warszawy 39 — 39.75 (plus 125), 8 proc. Częstochowa 33 (plus 200), 8 proc. Lublina 30 (—50); transakcje nienotowane 7 proc. stabilizacyjna 55 — 54.50, 8 proc. dillonowska 57.37 — 57.50, 7 proc. śląska 36.25, 7 proc. warszawska 31.50 — 32.50, 4 i pół proc. Warszawy odcinki po 500 zł. 44.50 (—50), 5 proc. Warszawy 49, 8 proc. Warszawy odcinki po 100 zł. 45, 10 proc. Siedlec 28.50 (plus 75), za 5 proc. rentę ziemską chcia no płać 40.75.

NOTOWANIA BAWELNY

NOWY JORK

Loco 8.40 maj 8.25 czerwiec 8.33 lipiec 8.44 sierpień 8.49 wrzesień 8.55 październik 8.64 listopad 8.71 grudzień 8.82 styczeń 8.88 luty 8.96 marzec 9.05.

NOWY ORLEAN

Loco 8.36 maj 8.21 lipiec 8.37 październik 8.62 grudzień 8.76 styczeń 8.81 marzec 8.99.

LIVERPOOL

Loco 6.06 maj 5.68 czerwiec 5.66 lipiec 5.65 sierpień 5.64 wrzesień 5.64 październik 5.64 listopad 5.64 grudzień 5.65 styczeń 5.66 luty 5.68 marzec 5.70 kwiecień 5.71 maj 5.73 czerwiec 5.75 lipiec 5.78.

Egipska: loco 7.91 maj 7.52 lipiec 7.57 październik 7.65 listopad 7.71 styczeń 7.79 marzec 7.87 maj 7.92.

Upper: loco 7.19 maj 6.90 lipiec 6.86 październik 6.85 listopad 6.84 styczeń 6.87 marzec 6.90 maj 6.90.

BREMA

Loco 9.91 lipiec 9.57 październik 9.79 grudzień 9.94 styczeń 9.99 marzec 10.11.

ALEKSANDRIA

Maj 14.15 lipiec 14.42 listopad 15.05 styczeń 15.28, Ashmouni: maj 12.50 lipiec 12.29 listopad 12.50.

Dolar mocniejszy Gotówka 7.44 — 7.46

Na rynku łódzkim w dniu wczorajszym dolary gotówkowe uległy dalszej wyższości kursów, kształtowały się one w granicach od zł. 7.44 do zł. 7.46. — Bank Polski płać za dolary zł. 7.40.

Podaż była w dalszym ciągu niezbyt wielka, zapotrzebowanie natomiast nieco wzrosło. — Zniżowały nieco dolary złote, wynosząc w dniu wczorajszym zł. 9.35, Ruble złote sprzedawano po kursie zł. 4.94. W związku z mocniejszą tendencją dla dolara na giełdach zagranicznych oczekiwana jest dalsza ich wyższość na tutejszym rynku. (ag)

Wycieczki do Warszawy

Kierownictwo wycieczek syn dyktatu dziennikarzy łódzkich, dając stale do udoskonalenia programu atrakcji w Warszawie, pozyskało od dyrekcji wycieczek konnych zniżkę 50 procent na wszystkie miejsca toru wycieczkowego. Poza tym uzyskano zniżkę na ostatnie występy rewji paryskiej Mistinguette „Voila Paris”.

Prócz tego korzystają uczestnicy z 33 proc. zniżki w operze, z 30 proc. zniżki w teatrze Narodowym, Nowym, Letnim Polskim, Bandzie, Ateneum i w „Teatrze 8.30”. Zniżki do kin oraz bezpłatne wejście na wystawę.

Wyjazd „Zielonego Expressu” o godz. 7.47 z dworca Fabrycznego.

Na dzień 25 maja projektowana jest wycieczka do Spawy, 28 „pociąg w nieznanie”

Zapisy przyjmuje Wagon Lits, ulica Piotrkowska 64, oraz „Orbis”, Piotrkowska 65.

Cera na wiosnę wymaga oczyszczenia!

Institut de Beauté
POMA

6-go Sierpnia Nr. 3, II piętro, front.

Usuwanie piegów, wągrów i zmarszczek. — Racjonalny masaż twarzy. — Fachowe wskazówki w dziedzinie pielęgnowania cery. —

Co nam daje „Polskie Radio“?

Charakterystyka radjowego działu muzycznego

Słyszymy często skargi radjoabonentów na zły lub nieodpowiednie audycje muzyczne, które się właśnie danemu słuchaczowi nie podobają. Niezadowolone to wywołane jest bardzo często skutkiem nieporozumienia. Mianowicie, radjosłuchacze korzystają z audycji radjowych na ślepo, nie badając dokładnie programów i nie zastanawiając się nad tem, co w danej chwili mogą znaleźć dla siebie odpowiedniego. Aby to zadanie ułatwić postaramy się dać tu w pobieżnym skrócie szematy zasadniczych audycji muzycznych polskich i ułatwić tym sposobem orientację w całokształcie programów.

RÓŻNORODNOŚĆ AUDYCJI MUZYKI POWAŻNEJ

W grupie audycji poważnych na pierwsze miejsce wysuwają się koncerty symfoniczne, transmitowane z filharmonii warszawskiej. Można bez przesady powiedzieć, że w koncertach tych brali dotychczas i biorą udział w charakterze solistów lub dyrygentów wszyscy najwybitniejsi artyści świata jak: Kiepur, Ada Sari, Rubinstein, Paweł Kochański, Cortot, Horowitz, Orłow, Cassadessus, Uniński, Imre Ungar, Szigeti, Prihoda, Prokofjew i wielu innych. Większość z tych artystów występowała następnie przed mikrofonami „Polskiego Radja” w recitalach nadawanych ze studjów rozgłośni polskich, przyczyniając się tem samem do atrakcyjności drugiej grupy audycji — koncertów solistów poważnych. Jako soliści w koncertach muzyki poważ-

nej występują również najwybitniejsi artyści krajowi.

Specjalne stanowisko w międzynarodowym świecie radjowym wyrobiły sobie tradycyjne sobotnie recitale, poświęcone twórczości Chopina i wykonywane przez najwybitniejszych szopenistów krajowych i zagranicznych jak: Turczyński, Drzewiecki, Rabczewiczowa, Uniński, Ungar. Sztompka, Bolesław Kon, Mikołaj Orłow i szereg innych.

Koncerty muzyki zespołowej — kameralnej, które wówczas tylko mogą uzyskać powodzenie, gdy biorą w nich udział wykonawcy pierwszorzędni, zostały postawione na możliwie wysokim poziomie przez angażowanie doborowych zespołów polskich i zagranicznych, jak Trio Poźniaka, Kwartet Dubickiej, Kwartet Drezdeński, Triesteński, Lipski, Trio nadworne Belgijskie i szereg innych.

Radjofonja polska dąży również do udostępnienia swym abonentom możliwości słuchania najwybitniejszych arcydzieł muzycznych — oratorjów. Mszy i Pasji, które nadawane są zwykle w okresie Wielkiego Postu, bądź w czasie transmisji z filharmonii, bądź z wielkich broadcastingów zagranicznych.

Dla zwolenników muzyki operowej nadawane są dwa razy w miesiącu, w poniedziałki, opery ze studja, z Teatru Wielkiego w Warszawie, we Lwowie oraz opery z płyt w wykonaniu najlepszych artystów zagranicznych. Co pewien czas transmitowane są opery z zagranicy: z Wiednia, Salzburga, Drezna, Lipska i Włoch.

KONCERTY POPULARNE, MUZYKA LEKKA.

Specjalny nacisk kładzie radjofonja polska na t. zw. koncerty popularne, stanowiące stadium przejściowe pomiędzy twórczością muzyczną poważną a lekką i mającą na celu umuzykalnienie słuchaczy, łącząc przyjemne z pożytecznym. — Zwraca się tu dużą uwagę na dobór programów, jak na ich wykonanie. Radjofonja polska dąży również od pewnego czasu do postawienia na możliwie wysokim poziomie audycji muzyki lekkiej. Tak więc w audycjach wesołych — kabaretach i rewjach brał i bierze udział tak znani i popularni wykonawcy, jak Modzelewska, Zimińska, Mankiewiczówna, Terné, Bodo, Krukowski, Sym, Lawiński, Wyrwicz i wreszcie ulubieniec Warszawy, król humoru Walter. —

Dalej w audycjach muzyki lekkiej biorą udział znane popularne chóry revellersów: Dana, Warsa, Eryna ze Lwowa, urozmaicone występami ulubionych solistów Fogga, Astona, Witasza, Faliszewskiego, Wysockiego i in.

Dużem powodzeniem cieszą się również organizowane co pewien czas transmisje z teatrów, dostarczające słuchaczom dużo humoru i wesołych bezpośrednich wrażeń. Zwolennicy muzyki tanecznej również nie są pokrzywdzeni. Radjofonja polska dostarcza im średnio dwie audycje muzyki tanecznej dziennie, transmitowane z najlepszych dancingów i kawiarni

Żywa lalka



Paryżu demonstrowano również po wyższą „nietukającą się lalkę”, odygrywaną przez małą dziewczynkę.



wiekszych miast polskich. Przedstawiony powyżej pobieżny pogląd na całokształt audycji dostarczanych abonentom przez radjofonje polską wykazuje dbałość o dostarczenie radjosłuchaczom jaknajbardziej różnorodnych audycji, z uwzględnieniem poszczególnych gustów i upodobań.



Dziś wielka premiera!

Pierwszy raz na ekranie w Łodzi!

Niesamowity film, ilustrujący przeżycia córki arystokraty rosyjskiego, która ratując majątek ojca wpada w sidła tajnej policji sowieckiej p. t.

W sidłach szaleńca



W roli głównej urocza **Violeta Hemming i Ralph Bellamy**

oraz **Tajemnica głębin morskich**

Nadprogram: **Tygodnik dźwiękowy Foxa**

Bilety wolnego wejścia (za wyjątkiem urzędowych) nieważne

Ogłoszenia drobne

Różne

DYWANY perskie, maszynowe naprawiam. Garderobę damską męską sztucznie ceruję. Tkalnica sztuczna. Piotrkowska 92, tel. 231-94. 674-7

ROZWÓD jak przeprowadzić najtaniej, najprędzej, wskaże. Skrytka pocztowa 343. 677-2

POSZUKUJĘ koncesji na sprzedaż wódek. Oferty z podaniem warunków pod „Koncesja”. 6330-3

ÓPRACOWANIE i korekta artykułów, referatów, sprawozdań, publikacji literackich. Łąkowa 10, m. 30.

ZGUBIONO matrykulę, wydaną przez Gimnazjum Zgromadzenia Kupców m. Łodzi na nazwisko Gever Jerzy.

ZGUBIONO kartę zapomogową za nr. 2012, wydaną przez Fundusz Bezrobocia w Łodzi na nazwisko Mucenmacher Ruchla, zam. Łągowiecka nr. 90.

KIEROWNIK - wspólnik potrzebny do kina. Wiadomość: Zachodnia nr. 29 sklep. Olejnik.

BILANS na dz. 31. XII. 1932 r.

firmy „ZIEMIOPLÓDY” Hurtownia Spożywcza, Sp. z ogr. odp. w Tomaszowie Maz.

Stan czynny.

Kasa — zł. 984,42, Weksle — zł. 5.220,95, Towary — zł. 23.984,89, Protesty — zł. 1.276,59, Uprząż — zł. 2.000,—, Ruchomości — zł. 166,90, Opakowanie — zł. 154,50, Banki — zł. 11.206,44, Sumy Przechodnie — zł. 786,—, Dłużnicy — zł. 20.100,75.— razem zł. 65.881,44.

Stan bierny

Kapitał Udzielony — zł. 42.000,—, Kapitał Amortyzacyjny — zł. 57,85, Akcepty — zł. 1.500,—, Różni — zł. 2.500,—, Sumy Przechodnie — zł. 319,16, Wierzytela — zł. 15.606,62, Zysk za rok 1932 (od 3. X. 1932 r. do 31. XII. 1932 r.) — zł. 3.897,81, razem zł. 65.881,44.

Rachunek Zysków i Strat

Straty

Przewóz — zł. 12.334,43, Koszta handlowe — zł. 3.324,31, Pensje — zł. 5.145,—, Utrzymanie Koni i Wozów — zł. 993,47, Podatki — zł. 1.115,04, Bonifikacje — zł. 171,83, Robocizna — zł. 1.164,82, Opal i światło — zł. 41,16, Produkcja — zł. 77,42, Komorne — zł. 120,—, Prowizja — zł. 36,50, Ofiary — zł. 52,—, Procenty — zł. 181,63, Opakowanie — zł. 654,65, Amortyzacja — zł. 57,85, Zysk za rok 1932 (od 3. X. 1932 r. do 31. XII. 1932 r.) — zł. 3.897,81, razem zł. 29.367,90.

Zyski

B-tto zysk na towarach zł. 29.367,90.

Nauka i wychowanie

PROMOCJA jeszcze nie przepadła. Stud. Uniwers. Warsz., absolwent gimn. państw. im. Kopernika, ratuje zagrożone promocje z wszystkich przedmiotów. Pomoc naturalna również. Wiadomość: tel. 200-47.

Kupno i sprzedaż.

ZŁOTO, BIŻUTERJĘ i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7

BRYLANTY, złoto, srebro, różną biżuterję oraz kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny M. Mizes, Piotrkowska 30

KONCERTOWY fortepian, czarny, krótki, firmy Schroeder w Petersburgu okazują bardzo tanio do sprzedania. Narutowicza 16, skład mebli S. Salomonowicza, tel. 137-60

OKAZJA dla introligatorów! Maszyna do krajania papieru „Gilotyna” 90 cm. szerokości do sprzedania. Wiadomość: ul. Wólczańska nr. 226, mieszk. 24.

PIANINO prawie nowe, etażerka do nut i taboretka okazują tanio do sprzedania. Narutowicza 32, pr. ofie. parter, m. 12.

BRYLANTY, złoto, srebro, różną biżuterję, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski M. H. Lissak Piotrkowska 5.

PLAC w centrum miasta niewielki okazują niedrogo kupie. Oferty sub: „Własny domek” do admin. „Głosu Porannego”. 6329-3

Uzdrowiska

GROTNIKI. Willa R. Wójcickiego poleca pokoje z całodzienne utrzymaniem. Informacje: telefon 181-78. 676-2

Posady

POSZUKUJĘ jakiegokolwiek posady z kaucją 2000 zł. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia do administracji nin. pisma pod „2000”.

PANNA otrzyma posadę do sklepu na dobrych warunkach za pożyczkę 400 zł. Pożyczka gwarantowana. Oferty pod „G. P. 30”.

Lokale

DO WYNAJĘCIA pokój ewentualnie z nżywalnością gabinetu. Adr.: Sienkiewicza 4, tel. 223-19. 46-92-2

POSZUKIWANE 3 pokoje słoneczne, komfort, centrum wprost od gospodarza. Oferty do administracji pod O. R. 4657-3

PENSJONAT „KRYNICZANKA”

we Włodzimierzowie (pod Piotrkowem) pod zarządem Zofji Pinusówny i Bronisławy Altmanówny.

Willa pięknie położona, plaża, kąpiele rzeczne, korty tenisowe, wykwinna kuchnia, opieka dla dzieci. **Ceny niskie.** Otwarcie 15 maja. Informacje tel. 208-75 i 217-24.

Do akt. Nr. Km. 818 | 33

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, 15 rewiru, Jan Rzymowski zam. w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67 na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza że w dniu 16 maja 1933 od godz. 10,30 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do

Tauby Wajsberg w jej lokalu w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 111 składających się z urządzenia sklepowego, herbaty, wagi, wira owocowego, szprotów i sardynek oszacowanych na łączną sumę 1155.— zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym Łódź, 26.4. 33 Komornik (—) Jan Rzymowski

Do akt. Nr. 957 | 1933

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 16-go zamieszkały w Łodzi przy ul. 6-go Sierpnia 22 na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 19 maja 1933 r. od godz. 12 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do firmy „Bracia Busse” w jego lokalu w Łodzi przy ul. Podleskiej 20

i składających się z mebli oszacowanych na łączną sumę 21. które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dn. 1.5.33.

Komornik Tadeusz Łokuciewski

Do akt. Nr. Km. 891/53

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 16-go zam. w Łodzi przy ul. 6 Sierpnia 22 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza że w dniu 19-go maja 1933 r. od g. 10 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do

Hermana Dietricha w jego lokalu Łodzi przy ul. Kopernika 4 składających się z mebli oszacowanych na łączną sumę 740 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, d. 2.5. 33 r.

Komornik Tadeusz Łokuciewski

Do akt. Nr. Km. 564 | 53

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 12, zam. w Łodzi przy ulicy Piłsudzkiej 7 na zasadzie

art. 602 K.P.C. obwieszcza, że w dniu 15 maja 1933 roku od godz. 10 (nie później jednak niż w dwie godziny) w Łodzi, przy ul. Srebrzyńskiej 6 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Masy upadłości Wilhelma Metzka składających się z domu mieszkalnego na rozbórkę i 4-ch szop na rozbórkę oszacowanych na łączną sumę 5950 zł. na zaspokojenie wierzytelności Spółki Akcyjnej Wyrobów Bawełn. „I. K. Poznańskiego” w Łodzi

Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Łódź, 22.4. 1933

Komornik (—) Adam Jaroszyński

ZAWIADOMIENIE.

Magazyn i Zakład Krawiecki **WOJSKOWY i CYWILNY**

S. EWIGKEIT

podaje do wiadomości swej P.T. Klienteli, że z dniem 10 maja r. b. zostaje przeniesiony na

ul. NARUTOWICZA 6

Dział cywilny powiększony. Wielki wybór gotowych płaszczy wiosennych i gabardynowych, golfów, kurtek i t. d. **Ceny niższe**

SYN DŻUNGLI

Y
N
D
Z
U
N
G
L
I

SUPERFILM ZŁOTEJ SERJI PARAMOUNTU!

Dziś Premjera!
W KINIE

CASINO

Piotrkowska 67. Początek: 4, 6, 8 i 10 wiecz.

W filmie tym poraz pierwszy występuje mistrz olimpijski
BUSTER GRABBE
oraz cudowne zjawisko ekranu

FRANCES DEE

NIEBYWAŁA ATRAKCJA!

POŻAR CYRKU!

Widowisko, jakiego w żadnym filmie dotychczas nie widziano.

FILM TEN PRZEWYŻSZA dotychczas oglądane pod każdym względem.

Nadprogram: GROTESKA FLEISCHERA
TYGODNIK PARAMOUNTU I
AKTUALNOŚĆ! KRAJOWE.

Uwaga! Pomimo wielkich kosztów ekspl. tego filmu, ceny miejsc niepodwyższone.

Passe-partouts i bil. ulg. nieważne

Sekcja Pluszowa przy Krajowym Związku Przemysłu Włókienniczego poszukuje około stu doświadczonych tkaczy

do mechanicznych krosien pluszowych Zarobek od 50 zł. tygodniowo. Tkacze, którzy już pracowali na pluszowych krosnach mają pierwszeństwo.

Kandydaci mogą się zgłaszać do następujących firm bezpośrednio:

Teodor F'nter, Łódź,
Dowborczyków 17
W. Góralski S-cy, Łódź, Pomorska 38
H. Sachs, Łódź, Południowa 52
M. Neiman, Łódź, Południowa 68
J. Flak i S-wie, Łódź, Dowborczyków 5
A. Rokman, Łódź, Piotrkowska 23.

POKOJE

umeblowane od 60 zł. mies. do wynajęcia, woda bieżąca (ciepła i zimna) i t. d. w Hotelu „Savoy” Nowy Zarząd

Indywidualna pielęgnacja cery i urody

syst. „IBAR”.
Nie przypadek winien decydować o wyborze kosmetyków. Cerę należy pielęgnować równie, systematycznie. Zespół środków „IBAR” kremy, lotiony, pudry etc., stosowane przez ANNĘ RYDEL indywidualnie do rodzaju cery utrzymują skórę w czystości, nadają prężność, miękkość, zdrową świeżość, usuwając zmarszczki, łojotok, wagi, piegę etc.
Instytut de Beaute. Racjonalna kosmetyka. Szkoła Kosmetyczna zał. w 1924 r. Łódź, Śródmiejska 16, tel. 169-92. Żądajcie informacji. Perady bezpłatne. Ceny kryszkowe.

Lecznica okulistyczna

ze stałymi lózkami

Dr. med.

G. Krausza

Piotrkowska 86, tel. 204-74
godz. prz. 9.30—7 w.

Dr. med.

Z. DATYNER

UROLOG

mieszka obecnie

na ul. Zachodniej 59-a
telefon 148-95

przyjmuje od 2—3 pp. i od 6—8 w

Gabinet Chirurgiczny

D-ra Szreibera

został przeniesiony na ulicę

NARUTOWICZA 9

telefon 122-95

operacje, opatrunki leczenie

żyłaków i t. d.

CENY LECZNICOWE.

Dr. Ludwik Falk

Choroby skórne i weneryczne

Nawrot 7, tel. 128-07.

przyjmuje 10—12 i od 5—7.

POLONISTKA — dyplomowana nauczycielka — udziela korepetycji. Przygotowuje do matury grupami lub pojedynczo. Telefon 165-19 w dniu powszednim od 10 — 12 i od 2 — 4 po poł.

Dźwiękowy Kino-Teatr

„SZUKA”

Kopernika 16

Dojazd tramwajami 5, 6, 8 i 9

Dziś i dni następnych!

Największy przebój sezonu. Komedja muzyczna reż. G. Bolvary, francuskiej wytwórni Eclair — Tirage, Paryż

Komenda serc (Commande d'amour)

według scenarjusza RODY—RODY.

Osoby: LIVIO PAVANELLI, DOLLY HAAS, TIBOR HALMAY i inni.

„Szlakiem hańby” z Marją Malicką i Bogusławem Samborskim

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.00, za odosłaniem — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-asfaltowy (strona 5 spali): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr. bez zastrzeżenia miejsca 50 gr.; nadesłane od strony 8-jej do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 spali) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej. firm zastr. 100%. Za osł. tabalaryczne lub fantaz. dodatk. 50%. Ogł. dwukolor. o 50% drożej. Reklamy w dodatku ilustrowanym za 1 cm. kwadratowy 1 zł.

Redaktor: Eugenjusz Kronman.

Za wydawnictwo „Prasa”, Wydawnicza sp. z ogr. odp. Eugenjusz Kronman.

W drukarni własnej Piotrkowska 101